

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 19/2014 (2545) Rok LVI. 18.5.2014

A z kapliczki litanii śpiew płynię nad polami: „O, Święta Maryjo, módl się, módl za nami”.

M. Olszewska - „Majówka” (fragment)



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Komunikat Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Paryżu


Wybory do Parlamentu Europejskiego w dniu 25 maja 2014 r.

I. Głosowanie osobiste w lokalach wyborczych

Zamiar głosowania osobistego musi być zgłoszony nie później niż do dnia 22 maja 2014 r.

Głosowanie będzie się odbywało w niedzielę 25 maja 2014 r. w godzinach od 07:00 do 21:00, w następujących miejscach:

⇒ w Paryżu - w obwodowych komisjach wyborczych nr 40 i 41, mieszczących się w **siedzibie Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Paryżu: 86, rue de la Faisanderie, 75116 Paris:**

- Paryż I (komisja wyborcza nr 40) – parter ; - Paryż II (komisja wyborcza nr 41) – pierwsze piętro.

⇒ w Lens - w obwodowej komisji wyborczej nr 42, mieszczącej się w **siedzibie Stowarzyszenia Millenium 2000 w Lens: 21, route de Béthune, 62300 Lens.**

Warunkiem wzięcia udziału w głosowaniu jest posiadanie ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego oraz wcześniejsze (nie później niż do dnia 22 maja 2014 r.) wpisanie się do spisu wyborców sporządzanego w Wydziale Konsularnym Ambasady RP w Paryżu.

Zgłoszenie do spisu wyborców powinno zawierać:

nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL, adres zamieszkania za granicą,

numer ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego, a także miejsce i datę jego wydania, a w przypadku obywateli polskich czasowo przebywających za granicą - adres zameldowania w Polsce.

Zachęcamy Państwa do zgłaszania się do spisu wyborców w Paryżu i Lens samodzielnie na stronie internetowej: ewybory.msz.gov.pl lub za pośrednictwem konsula: - ustnie, - pisemnie, - telefonicznie, - faksem lub - w formie elektronicznej.

Wydział Konsularny Ambasady RP w Paryżu - 3, rue de Talleyrand, 75007 Paris; tel.: (+33) 0143173499. W poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki w godz. 08:00 - 16:00; w środy w godz. 10:00 - 18:00; fax: (+33) 0143173434; e-mail: paris.wk.info@msz.gov.pl

Termin zgłoszenia do spisu wyborców do głosowania osobistego upływa w dniu 22 maja 2014 r.

Więcej informacji na temat wyborów do Parlamentu Europejskiego można znaleźć na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej: <http://www.pkw.gov.pl>



Jan Paweł II o wolności i pracy

Barbara Fedyszak-Radziejewska

Jesteśmy dzisiaj skłonni sądzić, że odzyskana także dzięki Janowi Pawłowi II wolność nie wymaga r. flek. ji.

Są w nauczaniu św. Jana Pawła II tematy zwane spotecznymi, o których nie dyskutujemy lub jeśli rozmawiamy, to wedle schematycznego, obowiązującego w dyskursie publicznym kanonu. A przecież zajmowały one w nauczaniu Ojca świętego ważne miejsce nie tylko dlatego, że oczekiwali ich ludzie „Solidarności”. Wśród tych pamiętanych dość jednostronnie kwestii znajdują się wolność i praca. Kto dzisiaj nawołuje do Jana Pawła II, przypominając jego słowa o

godności pracownika, solidarności i związkach zawodowych? Milcząco zakładamy, że cele strajkujących w sierpniu 1980 roku Polaków oraz postulaty podziemnej „Solidarności” zostały osiągnięte, a większość problemów rozwiązana.

Drugim, równie ważnym jak praca motywem spotecznego nauczania papieża Polaka była wolność. Dzisiaj jesteśmy skłonni sądzić, że odzyskana – w ogromnym stopniu dzięki jego nauczaniu, postawie i obecności – nie wymaga głębszej refleksji i współczesnych przemyśleń. Chętnie nazywamy św. Jana Pawła II Papieżem Wolności (brzmi to pięknie i nowocześnie), ale cytujemy głównie jego słowa o demokracji, która pozbawiona wartości przechodzi w jawny lub ukryty totalitaryzm. O tym, że wolność w jego nauczaniu nie była przyjemną „samorealizacją jednostki”, lecz trudnym i niekończącym się zadaniem, zanurzonym w obowiązku świadczenia prawdy i służby na rzecz dobra wspólnego – nie chcemy pamiętać.

W dominującym dzisiaj kanonie myślenia o wolności jako „wyzwoleniu” spod presji tradycyjnych ograniczeń, czyli Kościoła, rodziny, matżeńskich zobowiązań, wspólnoty narodowej, a nawet wieku i płci(!), jednoznaczne słowa Jana Pawła II o wolności brzmią „kontrowersyjnie” i „staroświecko”. Na lotnisku w Mastowie (1991 r.), rozważając czwarte przykazanie, św. Jan Paweł II mówił: „Czy wolno (...) narażać polskie rodziny na zniszczenie? Nie można

tutaj mówić o wolności człowieka, bo to jest wolność, która zniewala... tak, trzeba dojrzałej wolności. Tylko na takiej może opierać się naród (...) nie można stwarzać fikcji wolności, która rzekomo człowieka wyzwala, a właściwie go zniewala i zniewawia”.

O związkach wolności z prawdą mówił również jednoznacznie, bez żadnych łągodzących ozdobników: „Zachtystujemy się wolnością, wolnością słowa i innymi wolnościami, które się z tym wiążą... której przedtem nam odmawiano, ale zapominamy, że... nie ma prawdziwej wolności bez prawdy. Tylko prawda czyni wolność. ...Poza prawdą wolność nie jest wolnością. Jest pozorem. Jest nawet zniewoleniem” (Olsztyn, 1991 r.).

W latach 2007, 2011 i 2012 zespół socjologów zrealizował w Centrum Myśli Jana Pawła II trzy projekty badawcze poświęcone postawom Polaków w kontekście nauczania Jana Pawła II. Nie cieszyły się w mediach większym zainteresowaniem, chociaż w 2009 roku CMJPII opublikowało w wersji polskiej i angielskiej książkę pt. „Wartości Polaków a dziedzictwo Jana Pawła II”, pokazującą schematyzm jednowymiarowej teorii modernizacji i sekularyzacji współczesnego świata, analizowanej z polskiej perspektywy.

Problem wzajemnych związków prawdy i wolności okazał się w realnym świecie III RP bliski nauczaniu Jana Pawła II.

ciąg dalszy na str. 9



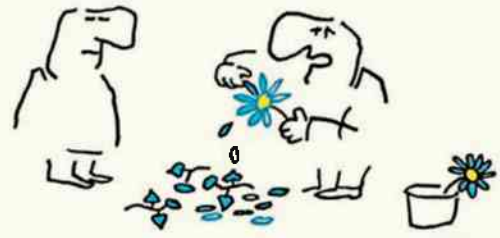


Telegram bez... entuzjazmu

Właściwie jeszcze tylko z kosztownych, rządowych potów, politycznie poprawnej propagandy i pedów gawiedzi – jakby rodem z peerelowskich 1-majowych pochodów, sączą się resztki unijno-europejskiego entuzjazmu i słychać

furkot machania niebieskimi chorągiewkami z żółtymi gwiazkami. Bo już urzędnicy wszelekij maści i szczelbli państwowych przedstawicielstw, starają się, jak to biurokraj, włożyć raczkę jak najmniej w wysiłek w szerzenie idei bez pośredniego uczestnictwa w unijnej demokracji. No jeszcze peryferyczne, głównie materialistyczne zainteresowanie przyszłością godniorum i wyborami do Parlamentu Europejskiego wykazują różni celebryci-kandydaci, pożałuj Boże, i drugi garnitur kadr partyjnych, co wybierają się do Brukseli na... euro-saki. Kandydatów prawdziwie przejętych koniecznością autentycznego – merytorycznego i skutecznego działania w europejskiej „jaskini” można policzyć na palcach jednej ręki, i w Polsce, i we Francji. Tym bardziej warto na nich zwrócić uwagę, wrzucając swój głos do unijnej urny. Wrzucając, jeżeli oczywiście w ogóle ktoś 25 maja, zmobilizuje się – w Warszawie, Paryżu lub Lyonie, mimo pogody, zniechęcając i pieszałości wokół i rosnącej niewiary w sens uczestnictwa i legitymizowania tego co pibęca Europejskiej ideologii totalnego „postępu”, wrogięgo naturze człowieka i Boga. Tymczasem trzeba jednak przelamywać swój szluszny skądinąd wstręt i głoszować, dobrze głoszować – na „naszych”, wszak nieobecni nigdy nie mają racji, nieobecni oddają pole niżejświetszych nawet wartości... walkowerem. Pamiętajmy, że wrogowie i służący im bezmyślnością oportunisty, a nawet leniwy aparat, zrobią w północy wiele, żelby Was zmarginalizować i wyeliminować z gry o chrześcijańską Polskę i Europę. P.O.

- OGÓLNIĘ RZECZ BIORĄC WYCHODZI NA TO, ŻE ANI NIE KOCHAJĄ, ANI NIE LUBIĄ, ANI NIE SZANUJĄ...



rys. Leszek Biernacki

Z ŻYCIA SZTABÓW WYBORCZYCH...

Z SATYRYCZNEJ TEKI

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Dzień 1 maja sprawia ciągle kłopoty – str. 6
- | Ojczyzna – słowo dane... jak testament – str. 9
- | Protest przeciwko gender – przestępstwem? – str. 11
- | Polska się wyłudnia – str. 12
- | Les coquelicots rouges du mont Cassin – str. 13

Unia powinna pozostać zrzeszeniem państw

Z byłym Marszałkiem Sejmu i przewodniczącym Prawicy Rzeczypospolitej, Markiem Jurkiem, kandydującym do Parlamentu Europejskiego z listy warszawskiej Prawa i Sprawiedliwości rozmawia Bogdan Dobosz

- Panie Marszałku, jak to się stało, że po wyjściu z PiS, powraca Pan na listę tego ugrupowania? Czy zmieniło się Prawo i Sprawiedliwość, czy też ewoluowały pańskie poglądy? Prawica Rzeczypospolitej nie powstała, żeby konkurować z PiS, ale żeby samodzielnie, zachowując pełną inicjatywę, za każdym razem, gdy jest to potrzebne, bronić zasad cywilizacji chrześcijańskiej. Kolegów z PiS od początku zachęcaliśmy do uznania faktu naszej samodzielnej pracy i porozumienia. Gdybyśmy nie startowali w wyborach razem – startowalibyśmy osobno, jak przez poprzednie lata. Ale partie, które i tak powinny współpracować po wyborach – powinny się porozumiewać wcześniej, by razem uzyskać lepszy wynik i lepsze warunki pracy.

- Jak wygląda umowa koalicyjna pomiędzy PiS a Prawicą Rzeczypospolitej, ilu europosłów chcielibyście wprowadzić i jakie będą ewentualne różnice z eurodeputowanymi PiS w ich działalności w Brukseli? Czy alians z PiS oznacza także współpracę w polityce krajowej? Nasze porozumienie ma charakter strategiczny, obowiązuje do 2020 r., przez dwa pełne cykle wyborcze. A więc ma charakter trwały. Obejmuje wszystkie poziomy współpracy – europejski, parlamentarny, samorządowy. W wyborach europejskich nasi kandydaci startują – jako kandydaci Prawicy Rzeczypospolitej – na miejscach piątych we wszystkich okręgach. Przede wszystkim chcemy, by uzyskali jak najlepsze wyniki, wzmacniając nasz mandat społeczny i potwierdzając, że samodzielna



prawica katolicka jest koniecznym składnikiem większości prawicowej w Polsce.

ciąg dalszy na str. 8

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60€) Pół roku (30,30€) Miesiąc (5€)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60€) PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na Głos Katolicki – Voix Catholique 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

V Niedziela Wielkanocna

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 6,1-7

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy. Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów, powiedzieli: „Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbali słowo Boże, a obsługiwali stoły. Upatrzcież, zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie. My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i postudze słowa”. Spodobały się te słowa wszystkim zebranim i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii. Przedstawili ich Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce. A słowo Boże rozszerzało się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę.

DRUGIE CZYTANIE

1 P 2,4-9

Czytanie z *Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła*

Najmilsi! Zbliżając się do Pana, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani, jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa. To, bowiem zawiera się w Piśmie: „Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony”. Wam, zatem, którzy wierzycie, cześć. Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie

ten kamień, który odrzucili budowniczości, stał się głowicą węgla – i kamieniem upadku, i skałą zgorszenia. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni. Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszała dzieła potęgi Jego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła.

EWANGELIA

J 14,1-12

Słowa Ewangelii wg św. Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę”. Odezwał się do Niego Tomasz: „Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?”. Odpowiedział mu Jezus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście”. Rzekł do Niego Filip: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”. Odpowiedział mu Jezus: „Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: »Pokaż nam Ojca?«. Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Stów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie, wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca”.

Prowadź mnie Panie mój

Czyba całe chrześcijaństwo na tym polega, żeby po prostu dać się Bogu poprowadzić.

Jesteśmy jedyną religią, według której grzeszny człowiek nie odkupił sam swoich grzechów, nic nie zrobił sam, żeby przed Bogiem usprawiedliwić swoje winy.

To Syn Boży zszedł z nieba na ziemię, żeby wziąć wszystkie nasze grzechy, oddać za nas swoje życie. To Jezus za nas cierpiał rany, za nas był wyszydzony, za nas został zabity na krzyżu. Myśmy nic nie zrobili, żeby zadośćuczynić za nasze grzechy. Jedyne, co teraz możemy zrobić, to przyjmując te wszystkie dary, dać się poprowadzić Bogu i trwać w dziękczynieniu.

Mam wielką pewność tego, że najlepszą drogą wiary jest rzucić się w ramiona Boga i możliwie najpełniej realizować Jego

program. Nie mam innego programu, nie myślę nad nowymi aktywnościami, ale proszę Ducha Świętego, żeby tylko dał mi siły i mądrość by całkowicie dać się spalać dla Chrystusa i jak najlepiej realizować Ewangelię. Nawrócenie świętego Pawła szło chyba właśnie w tym kierunku. Szwał przed swoim mistycznym doświadczeniem spod Damaszku chciał bardzo dużo robić dla Boga, szukał własnej religijnej ekspresji, chciał samemu znaleźć sposób na zaistnienie przed Bogiem. Damaszek pozwolił mu odkryć inną drogę, żeby mniej robić dla Boga, a wszystko robić z Bogiem.

Noszę, więc w swoim sercu olbrzymi pokój, jakieś radosne otwarcie się na Boże prowadzenie i Boże propozycje. One są milion razy lepsze niż moje, setki razy skuteczniejsze od moich po ludzku najbardziej skutecznych działań. I nie ma w tym żadnego duchowego lenistwa czy braku działania. Odkrywam każdego dnia, że kiedy pozwalam się Bogu prowadzić On kieruje mnie w najbardziej ewangeliczne miejsca i działania. Nigdy bym sobie ich nie wymyślił, ani nie zaplanował. Coś, co sam planuję jest zwykle nadęte, ludzkie, świeckie. Wystarczy zatrzymać się przy ludziach, których się spotyka, wejść w swoje własne obowiązki i działania, skupić się na tym, co niesie życie i w tym wszystkim zobaczyć Boga, i na to wszystko zareagować z miłością. Myślę, że starczyłoby tego na najlepszy program życia, na najbardziej ewangeliczne postawy i gesty. Ewangelia nie jest tylko jakimś programem na życie, Ona jest życiem. Boże prowadzenie nie jest jakimś skomplikowanym i zakamuflowanym szyfrem Pana Boga, ale Jego obecnością w każdej sytuacji i w każdym spotkaniu, które niesie dzień. Wystarczy dać się tylko Bogu poprowadzić, a resztę On sam zaplanuje. Cała trudność polega na tym, żeby Boga nie wyprzedzić ani swoimi pomysłami, ani nawet swoją pobożnością. Ty tylko mnie poprowadź, Panie mój!

ks. Andrzej Przybylski
za kaptani.com.pl



Czy my czekamy na Boga? ks. Tomasz Sokół

Im bliżej do uroczystości I Komunii św., tym więcej czeka nas trudu, zabiegania i pracy – dlaczego?

Dzieje się tak, dlatego, iż najczęściej wówczas, zatrzymujemy się nad tym, co zewnętrzne – być może: przydałoby się odnowić mieszkanie, oczywiście dokładnie je wysprzątać na potysk, wymienić zużyte meble, a jeśli jesteśmy szczęśliwymi właścicielami naszej domowej działki, to jeszcze dojdzie to i owo w ogródku, bo przecież przyjadą goście z Polski, a także z innych miejsc. Jak to, więc będzie? Czy uda się na to wszystko znaleźć czas i pieniądze? Jest oczywiście pewne, że nie wyrobimy się z tym komunijnym problemem w miesiąc. W związku z tym remonty należy zaplanować dużo wcześniej. A jeśli to nie wyjdzie, to z niektórych rzeczy należy po prostu zrezygnować. Podobnie ma się tu rzecz z przyjęciem komunijnym, nie musi ono być nadzwyczaj wystawne, optywujące w niecodzienne rarytasy, gździeń w luksusowym lokalu.

W tym miejscu chciałoby się zawołać, tak od serca: nie dajmy się zwiariować z tą całą zewnętrzną otoczką, towarzyszącą tej komunijnej uroczystości! Dzięki temu nasza pociecha może też zrozumieć, że to, co jest najważniejsze, najcenniejsze dzieje się przede wszystkim w jej małym sercu, a nie wokół niego. I będzie to wspaniały początek, a nie szybki koniec jej spotkania z eucharystycznym Jezusem. Białe ściany domu, lśniące meble, ścięty trawnik, w pełni nie wynagrodzą dziecku braku czasu, czy umęczonych rodziców, kiedy właśnie wtedy, ono ich tak bardzo potrzebuje. Jakże potrzeba dziecku, w takich wyjątkowych i niepowtarzalnych chwilach, ciepłego i rodzicielskiego serca i po prostu bycia przy dziecku?

Ile razy mówimy: „mieć dla dziecka serce” – to mamy oczywiście na myśli uczucia, ciepło,

miłość, dobroć, serdeczność. Szkoda, iż we współczesnym i zmaterializowanym świecie, te właśnie wartości, tak szybko się zdewaluowały i poszły w zapomnienie. Być może – często się staramy, a może nawet zachowujemy jakieś pozory, może jesteśmy przekonani, jak trzeba postępować, a mimo to, brak nam tak naprawdę tego najważniejszego: „serca” i tego, co się z tym wiąże. Nie wystarczy – w takiej sytuacji – odznaczyć się wyłącznie kulturalnym zachowaniem, swoistą „polityczną poprawnością”, nie wystarczy wyłącznie ludzka sprawiedliwość. To wszystko, oczywiście jest ważne, ale trzeba przede wszystkim mieć głębokie serce, wielką miłość, ukształtowanego ducha, szczególnie, kiedy mamy na myśli tak ważne wydarzenie, w życiu własnego dziecka, jakim jest I Komunia św. a tego nam dziś tak bardzo brakuje. Ktoś w tym miejscu mógłby powiedzieć: „To są oczywiście bajki, pluszowe historyjki, a ksiądz nie zna zupełnie naszego codziennego życia i jego rodzinno-wychowawczych problemów. Tym bardziej, gdy mówimy tu, o człowieczej pokorze, jej cichości i bezgranicznej miłości czy wzajemnym poświęcaniu. Dziś? W tym brutalnym i oszalałym świecie?” Taka postawa? Owszem. Nie inny był świat za czasów Chrystusa – czy w czasach apostołskich. Również wówczas, panowały surowe i twarde prawa, rządzące ówczesnym światem, a jednak On nie krzyczał, nie rozpychał się łokciami, nie poniżał innych ludzi, po to, aby zająć właściwe sobie miejsce w sercu człowieka.

Jaka więc być powinna postawa chrześcijanina – tym bardziej rodzica? Jak odnaleźć, w tym wszystkim najpierw siebie, własną rodzinę – dziecko przyjmujące do swojego



foto: P. Fedorowicz

serca przychodzącego Boga, dalej, jej świat duchowych wartości? Dewizą życia każdego z nas, każdej kochającej się rodziny, winna być tu, uniwersalna wartość, którą nazywamy jednym słowem: „miłość”. To proste. Co to znaczy kochać drugiego człowieka? Kochać – to znaczy być zawsze życzliwym drugiemu, być uprzejmym dla niego, miłym i otwartym – dla każdego człowieka. To znaczy: nie żywić do niego jakiegokolwiek nienawiści bądź urazy. Kochać – znaczy nie zatruwać życia najbliższym, nie być dla nich jakimś utrapieniem: dla żony, męża, dla dzieci czy wnuków. Kochać – to robić coś więcej – to pomagać tym, którzy tego najbardziej potrzebują i oczekują, to dawać innemu to, co posiadamy najcenniejszego.

I nie chodzi tutaj wyłącznie o sprawę materialne, ale o umiejętność dzielenia się sobą, tym, co mamy naprawdę najcenniejszego i niepowtarzalnego. *ciąg dalszy na str. 8*

KRAKÓW | „Z racji ukończenia 75. roku życia, zgodnie z prawem kanonicznym, metropolita krakowski złożył stosowne pismo na ręce Ojca Świętego Franciszka i oddał się do jego dyspozycji” – napisał ks. Robert Nęcek w specjalnym oświadczeniu. Każdy biskup ordynariusz, zgodnie z prawem kanonicznym, po skończeniu 75. roku życia, zobowiązany jest złożyć taką oficjalną rezygnację z pełnionego urzędu. Kard. Stanisław Dziwisz osiągnął wiek emerytalny w dniu kanonizacji Jana Pawła II i Jana XXIII, czyli 27 kwietnia br.

GNIEZNO | Nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore pobłogosławił w Gnieźnie i nałożył krzyże misyjne duchownym i świeckim, którzy już niebawem wyjadą do pracy misyjnej. „To, czego potrzeba dziś, to zdecydowanego i planowego podejmowanie działań na rzecz komunii, która jest objawieniem samej istoty Kościoła. Zbudowani naszym przykładem, waszą radością, z jaką podejmujecie misjonarski trud dziękujemy wam za tę radość i obiecujemy pamiętać o was i was wptierać modlitwą i nie tylko modlitwą” – mówił abp Migliore. Misjonarze i misjonarki będą pracować m.in. w Czadzie, Peru, Sudanie, Kamerunie, Pakistanie, na Kubie, w Kongo, Boliwii, Tanzanii, na Islandii, w Urugwaju, Ekwadorze, Ganie, Papui Nowej Gwinei, Kenii i Gruzji.

WARSZAWA | Strona kościelna nie może zgodzić się z niektórymi zapisami Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej – powiedział rzecznik Konferencji Episkopatu Polski. Rada Ministrów zgodziła się na ratyfikację tego dokumentu. Teraz wniosek ratyfikacyjny w postaci projektu ustawy zostanie skierowany do Sejmu. Ks. Józef Kloch podkreślił, że strona kościelna jest za równością kobiet i mężczyzn oraz ochroną kobiet przed przemocą. „Jesteśmy przeciw przemocy domowej, ale jesteśmy również przeciw zmienianiu definicji rodziny, płci, małżeństwa – a to są rzeczy, które w tej Konwencji budzą niepokój” – stwierdził rzecznik.

RZYM | Poprzez wielotysięczny Marsz dla Życia, który przeszedł ulicami Wiecznego Miasta, obrońcy życia z całego świata powiedzieli głośno tak za życiem! Ta wielka manifestacja z roku na rok przybiera coraz bardziej interkontynentalny charakter. Z każdą kolejną edycją marszu wzrasta liczba organizacji pro-life, które przybywają do stolicy Włoch, by wspólnie i głośno krzyżować w imieniu najsłabszych. Obrońcy życia maszerowali pod hasłem „Za życiem bez kompromisów”. To bardzo wymowne, a zarazem przejrzyste przesłanie, na co zwracają uwagę sami uczestnicy Marszu dla Życia. – Każdy z nas ma niepodważalne prawo do życia. Bez względu na to, czy jesteśmy chorzy, czy zdrowi. Nikt prócz Boga nie ma prawa decydować, czy i jak długo możemy żyć. □

Refleksje po kłopotliwym święcie

Bogdan Usowicz

Dzień 1 maja sprawia ciągle kłopoty.

Porzostawiony w spadku po komunistach jako dzień wolny od pracy miał nabrać nowego znaczenia z okazji przypadającej od 2004 roku rocznicy wejścia Polski do UE. Poza kartowatymi pochodami resztek post-komuny, mamy więc od kilku lat także europikniki, parady Schumana itp.

Problem w tym, że obchody, na które wydaje się miliony euro rażą sztucznością. Niemal każda gmina stara się wymyślić coś oryginalnego, a wychodzi jak zawsze. Spędzeni na festynie i pochody uczniowie, drugorzędne gwiazdki estrady i temu podobne „atrakcje”. Za komuny na festynach można było kupić jakieś niedostępne towary, obecnie gości mają przyciągnąć np. darmowe pączki. 10 tys. tych ciastek rozdano w warszawskich Łazienkach z okazji sadzenia przez Komorowskiego „dębu wolności”, ale swoją drogą nazwę tego dębu łączyć z 10-leciem wejścia do UE jest dość trudno.

O nieporadności i braku pomysłów na najdłuższą „majówkę” Europy świadczy ubiegłoroczna akcja „Orzeł może”, w

której wydawano setki tysięcy złotych na szum medialny wokół czekoladopodobnego wyrobu ortopodobnego. W tym roku z pompą oddano ostatni odcinek spóźnionej o dwa lata autostrady z Trójmiasta do Łodzi. A poza tym mieliśmy „piknik europejski” w Łazienkach i setki imprez w mniejszych miejscowościach. Piknikowi w stolicy towarzyszyła „muzyka w wykonaniu orkiestr dętych. Przez cały dzień odbywały się animacje dla dzieci i pokazy dla dorosłych w specjalnie przygotowanej strefie leżakowania w pobliżu Nowej Oranżerii, na Łące Polskiej, w Pawilonie przy Podchorążówce oraz w Alei Chińskiej.

„Rozwiązywanie zagadek na temat Unii Europejskiej i pokonanie trasy w centrum miasta, na której znajdują się obiekty współfinansowane z funduszy unijnych – to elementy Europejskiej Gry Miejskiej zaplanowanej 1 maja w Rzeszowie”.

„W Poznaniu piknik europejski na pl. Wolności zainaugurował „hymn” UE w wykonaniu dudziarzy ze Szkocji i Wielkopolski”.

„W Suwałkach „Marsz do Unii” prze-

szedł spod obelisku Unii Europejskiej do pl. Marii Konopnickiej, który został sfinansowany ze środków unijnych i został 1 maja uroczystie otwarty”.

„Europejska kuchnia, turniej wiedzy o Europie oraz wystawa inwestycji zrealizowanych dzięki unijnym dotacjom. Tak wyglądał powiatowy festyn, który 1 maja odbywał się w Kramsku. Z okazji 10-lecia Polski w Unii Europejskiej, powiat koniński wspólnie z gminą Kramsk zorganizował europejski festyn, a sprzed szkoły podstawowej w Kramsku wymaszerował kolorowy korowód”.

Cytaty tego typu można by mnożyć. W rzeczywistości – setki wyrzuconych w błoto pieniędzy, snujący się gapie, zero autentyzmu. Każdy festyn wywoływał kontrowersje niczym słynny Tuszkowy spot reklamowy z okazji 10-lecia obecności w UE. Kosztował 7 mln zł, a jest o niczym. Może wystarczyłyby w ten dzień zwykłe miejskie i wiejskie zabawy bez ideologicznego zadęcia? Tak jak np. ma to miejsce 14 lipca nad Sekwaną.

Z KRAJU

- Prezydent USA Obama złożył w czerwcu wizytę w Polsce i weźmie udział w uroczystościach 25-lecia przemian demokratycznych.
- Premier Tusk podczas wizyty w Madrycie uzyskał pełne wsparcie Hiszpanii dla projektu utworzenia europejskiej unii energetycznej.
- Mszą św. w stoteicznej archikatedrze, orderami na Zamku Królewskim, defiladą i majówką na Placu Zamkowym obchodzone w Warszawie 223. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.
- Obchody 223. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Krakowie rozpoczęły się od złożenia kwiatów pod pomnikiem współtwórcy tego dokumentu Hugona Kottłajtaja. W katedrze na Wawelu odprawiona została Msza św. w intencji Ojczyzny. Na Błoniach zorganizowano piknik.
- Uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych osobom „zasłużonym dla budowania i umacniania integracji europejskiej” odbyła się też w 10. rocznicę wejścia Polski do UE 1 maja. Prezydent Komorowski odznaczył m.in. Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski biskupa Pieronka.
- Szef Parlamentu Europejskiego Schulz, lider SLD Miller i szef Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Guz poprowadzili w stolicy pochód pierwszorzędowy. Premier Tusk brał udział w pikniku rodzinnym w Elblągu z okazji 10-lecia wejścia Polski do UE, a prezydent w pikniku w Łazienkach.
- Prezes PiS Kaczyński uważa, że konstytucja powinna być uzupełniona o przepisy, które będą służyły naszej wolności i będą nas chroniły od narzucania nam z zewnątrz różnego rodzaju kulturowych czy obyczajowych rozwiązań. Lider Prawa i Sprawiedliwości złożył takie propozycje podczas konferencji prasowej z okazji Święta Konstytucji.

- Sondaż IBRiS Homo Homini przewiduje polityczną wygraną PiS (30%), które wyprzedza rządzącą PO (25%). Na trzecim miejscu SLD – 13%. Próg przekraczają także PSL i Nowa Prawica Korwin-Mikkego (po 5%). 3% deklaruowało poparcie Solidarnej Polski i Twojego Ruchu. Pod progiem też Polska Razem Gowina z 2%.
- Solidarność rozpoczęła kampanię skierowaną przeciwko niektórym kandydatom do Parlamentu Europejskiego. Związkowcy piętnują kandydatów, którzy będąc ministrami, postami i senatorami, głosowali za przyjęciem antypracowniczych przepisów. Na „czarnej liście” umieszczono startujących z list PO: Piłterę, Kozłowską-Rajewicz, Kudrycką, Boniego, Szejnfelda, b. ministra finansów Rostowskiego oraz PSL-owskiego min. pracy Kosiniaka-Kamysza.
- Metropolita krakowski kard. Dziwisz z racji ukończenia 75 lat złożył rezygnację z pełnionego urzędu i oddał się do dyspozycji papieża Franciszka.
- Wiceminister obrony Mroczek zapowiedział, że program zakupu samolotów bezzałogowych zostanie przyśpieszony. Pierwsze maszyny taktyczne krótkiego i średniego zasięgu mają zostać dostarczone do Polski w 2016 r.
- Zespół Ratowników Medycznych Polskiego Centrum Pomocy Międzynarodowej prowadzi szkolenia na Ukrainie dla tamtejszych medyków i wolontariuszy. Program zajęć łączy kurs pierwszej pomocy oraz ratownictwa w trudnych warunkach współczesnego pola walki.
- Nieznani sprawcy wymalowali czerwonym sprayem napisy „precz z komuną”, „kat Armii Krajowej”, „morderca” znak Polski Walczącej w Pieniężnie na pomniku sowieckiego gen. Czerniachowskiego. Jest on odpowiedzialny za likwidację AK

na Wileńszczyźnie. Do incydentu doszło przed oficjalną wizytą rosyjskiej delegacji z obwodu kaliningradzkiego, która ze składania kwiatów w tym miejscu ostatecznie zrezygnowała. W Polsce jest nadal ok. 300 miejsc upamiętniających sowieckie wojska.

- Po odwołaniu ze sprawowanej funkcji, dymisjonowany wiceburmistrz Bemowa Bujski ujawnił nieprawidłowości związane z obsadzeniem stanowisk publicznych i zatrudnianiem w podległych Urzędowi instytucjach działaczy partyjnych i członków ich rodzin. Jako głównego winowajcę w swoim oświadczeniu wskazał b. wiceprezydenta Warszawy Dąbrowskiego. Działacz Polski Razem Gowina Krężołek żąda od Urzędu Miasta Warszawy udostępnienia wszystkich zawartych przez Ratusz umów cywilnoprawnych i umów o pracę.
- KLD miało brać pieniądze od CDU, a Bartoszewski, będąc ministrem spraw zagranicznych w rządzie Buzka, otrzymywał od Niemców 132 tys. marek, które przekazała mu Fundacja Boscha.
- 10 i 11 maja w Bietzycach (k. Puław) odbywał się rajd ku czci pamięci żołnierza antyniemieckiego i antykomunistycznego podziemia, Hieronima Dekutowskiego „Zapory”.
- Postowie zaczęli prace nad ustawami w sprawie wydobycia gazu z łupków. Pierwszy reguluje kwestie poszukiwań, koncesji i interesów państwa, drugi dotyczy opodatkowania wydobycia.
- Zmiany w dostępie do 101 zawodów, w których wymaga się obecnie posiadania uprawnień państwowych – zakłada projekt tzw. trzeciej trasy deregulacyjnej, który trafił do Sejmu.
- W Polsce trwały matury. Przystąpiło do nich blisko 334 tys. maturzystów. Tematami z języka polskiego były: „Wesele” i „Potop”. □

W TV publicznej widać było przedszkolaki wykonujące z zapałem sztuczne oddychanie lalce. Mała dziewczynka mówi: „stłazak latuje koty.... i ludzi”, a panienska z okienka TV całkiem na poważnie komentuje jak to ważne jest „przygotowanie do ratownictwa od najmtodszych lat i jakie zasługi mogą tu mieć dzieci”... Zalew kretyństwa nie ma granic.

W TVP wesotkowaci Polacy, a za normalnym oknem długi weekend i co najwyżej zwyczajne grillowanie zwykłych ludzi.

Uszczęśliwianie Polaków na siłę jakoś władzy nie wychodzi. Eurodeputowana SLD Senyszyn, w swoim stylu uszczępliwości wobec religii, bredzi o święcie „uniośwątienia”. „Liturgia” jednak coś nie tego...

Przerabianie Polaków na Euroludki trwa w najlepsze. A tu jeszcze w okolicach 1 maja policja zaczęła propagować akcję „donosów obywatelskich”. Funkcjonariusze zachęcają do wzajemnego donoszenia na siebie „na drodze” i nie tylko. Może i jest to słuszne, europejskie, ale i... obrzydliwe. Zeszmacić Polaków by byli jeszcze bardziej „europejscy”? □

Gierek był radzieckim agentem

Bardzo wiele wskaza je na to, że Edward Gierek był przez lata radzieckim agentem. To tylko hipoteza, ale pewne jest, że Gierek cieszył się w yjątkowymi względami w Moskwie – twierdzi w rozmowie z „Rzeczpospolitą” historyk Jerzy Eisler.

Od lat 60. stawiano na niego jednoznacznie i otwarcie, ale to się zaczęło dużo wcześniej, bo w latach 40. – twierdzi rozmówca Roberta Mazurka. Na sugestię, że „przecież Gierek był wtedy robotnikiem w Belgii”, odpowiada: „Właśnie! Tam przyjeżdżali z Moskwy kominternowscy inspektorzy, na których świetne wrażenie zrobił prawdziwy komunista, górnik, Edward Gierek. Właśnie w Belgii, zdaniem znanego historyka i działacza komunistycznego Andrzeja Werblana, zadzierzgnęły się szczególne więzy łączące Gierka z towarzyszami radzieckimi”.

Następnie Eisler przypomina, jak w 1956 r. do Warszawy przyleciał Nikita Chruszczow i wymieniał przyjaciół sojuszu polsko-radzieckiego, a wśród nich Edwarda Gierka. – Nagle wymienia 40-latkę, który jest członkiem Biura Politycznego od raptem trzech miesięcy. Tytuł starych, doświadczonych towarzyszy z KPP, a gwarantem

trwałości ma być człowiek, który pół życia spędził na Zachodzie? – mówi historyk w „Rz”.

Eisler zaznacza także, że „młody sekretarz komitetu wojewódzkiego w Katowicach był zapraszany na wakacje na Krym, tak by spotkać tam Leonida Breżniewa i ważnych towarzyszy z Moskwy”. – Naprawdę nie każdy, nawet z centrali, był dopuszczany tak blisko – wyjaśnia. Dodatkowym argumentem jest także fakt, że „ten młody człowiek” cały czas awansował, wspinał się po szczeblach partyjnej hierarchii w Katowicach”.

Historyk przywołuje także słowa Gierka ze spotkania z Breżniewem w 1971 r. Chodzi o deklarację, że Polska chce „bardziej zacieśnić współpracę z ZSRR, oderwać się od niedobrych praktyk orientowania się na Zachód”. Gierek wyprzedził w hotdach wobec Moskwy Gomutkę – podkreśla Eisler. □
za „Rzeczpospolita” 25 kwietnia 2014

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Ojciec św. Franciszek modlił się o pokój i braterstwo na Ukrainie oraz za ofiary starc, do jakich doszło w tym kraju między zwolennikami jedności Ukrainy i prorosyjskimi separatystami.
- 46 osób zmarło w Odessie na południu Ukrainy po starciach pomiędzy zwolennikami jedności tego kraju a prorosyjskimi separatystami. Zdaniem Kijowa, zamieszki koordynowane były przez grupy dywersyjne z Rosji. Zaatakowany przez separatystów marsz jedności został obroniony przez kibiców miejscowego Czarnomorca i Metalistu Charków. Ponad 30 separatystów zginęło w płonącym budynku związków zawodowych. 15 ofiar pochodziło z Rosji, 5 z rosyjskiego Naddniestrza.
- Siły antyterrorystyczne odbiły z rąk separatystów prorosyjskich siedzibę Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kramatorsku na wschodzie kraju. Walki trwały w kilku miastach wschodniej Ukrainy, głównie w obwodzie donieckim.
- Pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy Tymoczenko powiedział, że większość milicji na wschodzie Ukrainy nie spełnia swych obowiązków i zarzucił jej zdradę. Tymoczenko oświadczył też, że „Rosja prowadzi przeciwko Ukrainie wojnę” i ostrzegł przed kolejnymi prowokacjami prorosyjskich separatystów szykowanymi na Dzień Zwycięstwa 9 maja.
- Obserwatorzy OBWE zostali zwolnieni przez separatystów ze Słowińska. „Nie byliśmy źle traktowani, choć było wiele momentów, w których czuliśmy zagrożenie” – powiedział mjr Kobielski, polski członek misji obserwatorów na Ukrainie. Wg rosyjskiego MSZ „uwolnienie obserwatorów OBWE było dowodem na odwagę i humanitaryzm obrońców Słowińska”. Żeby udowodnić „humanitaryzm i odwagę” wystarczy kogoś porwać i wypuścić?

- Ukraiński Prokurator Generalny Machnicki twierdzi, że były prezydent Ukrainy Janukowycz wywiózł ze sobą do Rosji 32 miliardy dolarów.
- Ukraina otrzyma od UE 365 mln € wsparcia na wdrażanie reform dotyczących walki z korupcją, administracji publicznej, prawa wyborczego i wymiaru sprawiedliwości.
- Będą dalsze rozmowy UE, Rosji i Ukrainy w kwestii zabezpieczenia tranzytu rosyjskiego gazu do Europy i jego dostaw na Ukrainę. Spotkanie w tej sprawie w Warszawie zakończyło się fiaskiem. Ukraińcy pozwą Gazprom od arbitrażu, a Rosja żąda od Kijowa przedpłaty za gaz.
- Wiceszef współpracującej w Niemczech bawarskiej CSU, Gauweiler, stwierdził w wywiadzie dla „Spiegla”, że przyłączenie Krymu przez Rosję było „powrotem” opartym na prawie narodów do samostanowienia i nie jest sprzeczne z prawem międzynarodowym.
- B. kanclerz Niemiec Schroeder swoje 70 urodziny obchodził w Petersburgu. Przyjęcie zorganizował mu Nord Stream, a gościł na nim prezydent Putin. Schroeder czekał na niego przed wejściem, gdzie obydwaj panowie padli sobie w objęcia...
- Wojska rosyjskie i policja na okupowanym przez Moskwę Krymie nie wpuszczają na terytorium półwyspu legendarnego przywódcy Tatarów krymskich Dżemilewa. Prokurator okupowanego Krymu Pokońska zagroziła też rozwiązaniem Medżlisu (samorządu) Tatarów Krymskich.
- Sekretarz generalny NATO Rasmussen ostrzegł, że Rosja nie ogranicza swoich roszczeń tylko do Krymu i Ukrainy, lecz dąży do odbudowy strefy wpływu. Zaapelował też o zwiększenie wydatków na obronę.
- Polski Kontyngent Wojskowy Orlik 5 na cztery

- miesiące przejął od Amerykanów kontrolę przestrzeni powietrznej państw bałtyckich w ramach natowskiej misji Baltic Air Policing.
- Urząd premiera Węgier poinformował o planach Orbána rozpoczynającego właśnie swoją trzecią kadencję w roli szefa rządu. Pierwszą oficjalną wizytę w nowej kadencji premier Węgier złożył w Polsce. Rozmawiano o sytuacji na Ukrainie i kwestiach energetycznych.
- Przeciwno przewodniczącemu komisji ds. kontroli eutanazji w Belgii toczy się śledztwo. Ujawniono przypadki jej stosowania u osób w stanie zwiększonej depresji.
- Brytyjski polityk Weston został aresztowany za cytowanie słów Churchilla dotyczących islamu, w których b. premier wskazywał na islam jako źródło zapóźnienia cywilizacyjnego i ekonomicznego. Westonowi, który kandyduje do Parlamentu Europejskiego z prawicowej Liberty GB grozi do 2 lat więzienia.
- Prezydent Kenii Kenyatta podpisał ustawę legalizującą małżeństwa między jednym mężczyzną a kilkoma kobietami. Jeśli ustawa zacznie obowiązywać, to małżeństwa zawarte między jedną kobietą i jednym mężczyzną będą mieć ten sam status prawny co związki poligamiczne.
- W 185 brytyjskich i irlandzkich oddziałach firmy Subway zaprzestano sprzedawania szynki i bekonu. Jest to wynik nacisku na sieć wyznawców islamu.
- Wg nowego raportu OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) największe podatki dochodowe i przymusowe składki płać Belgowie, Niemcy i Duńczycy. Polacy plasują się na 18 miejscu, o jedno miejsce wyżej, niż Szwecja i jedno miejsce niżej, niż Stany Zjednoczone. Obciążenia pensji wynoszą w kraju ok. 25 proc. □

Unia powinna pozostać zrzeszeniem państw

ciąg dalszy ze str. 3

- Jaka będzie przyszłość Prawicy Rzeczypospolitej w kontekście wystawienia najważniejszych działaczy do Parlamentu Europejskiego?

Wystawiamy dobrych kandydatów, ale tylko trzynastu, po jednym w każdym okręgu. W poprzednich wyborach europejskich (po których byliśmy piątą partią w Polsce) wystawiliśmy stu trzydziestu, bo wystawialiśmy samodzielną listę. Do Parlamentu też wystawiamy bardzo dobrych kandydatów.

- Czym zamierza się Pan zająć w Brukseli i jakie sprawy będą tu dla Pana najważniejsze?

Nasze priorytety to budowanie silnej opinii chrześcijańskiej w Europie (począwszy od takich spraw jak uznanie Karty Praw Rodziny za standard polityki europejskiej po występowanie w obronie francuskich merów odmawiających „błogosławienia ślubów” homoseksualnych) oraz solidarność środkowoeuropejska, jako droga do wzmocnienia wpływu Polski na sprawy europejskie.

- Dlaczego odchodzi Pan od polityki krajowej? Czy można prosić o porównanie zakresu działalności i obowiązków europościa i parlamentarzysty krajowego (oczywiście poza warunkami finansowymi)? Nie odchodzę, prowadzę kandydatów naszej partii w tych wyborach. Dziś polityka na szczeblu narodowym i europejskim nawzajem się przeplatają. Oczywiście jest różnica zakresów – narodowa polityka parlamentarna to wspieranie rządu albo opozycja i stanowienie prawa, europejska – to raczej ustalanie standardów, do których odwoływać się może (jeśli ustalimy je zgodnie z naszą racją stanu) polityka Rzeczypospolitej. I oczywiście przeciwdziałanie zjawiskom niekorzystnym, których nie brakuje.

- Jak widzi Pan Marszałek przyszłość UE? Federalizacja, superpaństwo?

Unia powinna pozostać zrzeszeniem państw, podejmujących korzystne dla wszystkich przedsięwzięcia solidarności. Europą powinna rządzić prosta zasada: tyle wspólnych instytucji i kompetencji, ile wspólnych wartości i interesów. Federalizm to jedynie mechanizm nakręcania krzyżysu.

- Jak zapatruje się Pan na perspektywę wejścia Polski do strefy euro?

Polska musi zachować swoją walutę narodową, jako instrument konkurencyjności naszej gospodarki. Zapowiedź likwidacji waluty narodowej była jednym z największych aktów nieodpowiedzialności rządu Donalda Tuska.

- Jakie są szanse na rozszerzenie UE na Wschód, zwłaszcza w perspektywie wydarzeń na Ukrainie?

To konieczny kierunek polskiej polityki europejskiej. Nasza racja stanu to utrwalenie na Wschodzie zmian, które nastąpiły po rozpadzie Związku Sowieckiego. Równie pilne jest działanie na rzecz przyjęcia Gruzji do NATO.

- Jak ocenia Pan Marszałek bilans 10-letniej obecności Polski w UE? Plusy i minusy?

Otwarty rynek jest korzystny dla wszystkich. Udział w Unii pozwala oddziaływać na stanowisko innych państw, tak jak podczas pomarańczowej rewolucji na Ukrainie. Zdecydowanym minusem jest to, że nie przeciwstawiliśmy się, jako państwa, nasilającemu się od siedmiu lat trendowi federalistycznemu w Europie i coraz dalszemu odchodzeniu Europy od zasad cywilizacji chrześcijańskiej.

- Jest Pan kandydatem z listy warszawskiej PiS, na którą głosują także Polacy z zagranicy. Można więc symbolicznie przyjąć, że w pewien sposób będzie Pan i europościa naszej emigracji. Czy Polacy z zagranicy będą mogli liczyć, że będzie Pan i ich przedstawicielem w PE?

Oczywiście. Gdy kierowałem, jako marszałek Sejmu, naszą dyplomacją parlamentarną – sprawy Polaków żyjących w państwach Unii były stałym tematem moich rozmów z politykami i dyplomatami z państw UE. Sprawy szeroko rozumiane – przestrzeganie prawa pracy i praw naszych przedsiębiorców, opieka edukacyjna nad dziećmi, obecność polskiego Kościoła wśród emigracji. W ogóle uważam, że w sytuacji, gdy relacje polityczne w znacznym stopniu przejmują takie międzyrządowe organy jak Rada Europejska czy Rada UE – dyplomacja w krajach unijnych powinna w znacznym stopniu skupić się na opiece na żyjącymi tam Polakami. To oczywiście konsekwencja zasady wolnego przepływu osób, towarów i usług.

Marek Jurek ur. w 1960 r. w Gorzowie Wielkopolskim. Żonaty, ma troje dzieci. Z zawodu jest historykiem. Był czterokrotnie posłem (1989-93 i od 2001 do 2007), sprawował m.in. funkcję wiceprzewodniczącego sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych i marszałka Sejmu. W latach 1995-2001 był członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a w roku 1995 został jej przewodniczącym.

Swoją działalność polityczną rozpoczął w 1978 r. jako działacz opozycji niepodległościowej. Był współzałożycielem Ruchu Młodej Polski (1979) i członkiem władz krajowych Niezależnego Zrzeszenia Studentów (1981). W latach 80-tych pracował w redakcjach konspiracyjnej „Polityki Polskiej” i emigracyjnego czasopisma „Znaki Czasu”. W roku 1989 był współzałożycielem Zjednoczenia Chrześcijańsko - Narodowego. Pełnił w nim funkcję wiceprezesa i przewodniczącego Rady Naczelnej. W 2001 r. współzakładał Przymierze Prawicy (PrP) i został przewodniczącym jego Rady Politycznej, a po zjednoczeniu PiS i PrP - wiceprezesem Prawa i Sprawiedliwości. Odszedł z PiS na tle różnicy zdań w sprawie pełnej ochrony życia nienarodzonych. Był współzałożycielem dwumiesięcznika „Christianitas”, napisał m.in. książki „Reakcja jest objawem życia” (2000) i „Dysydent w Państwie POPIS” (2009). Jego publikacje ukazywały się też na łamach paryskiego „Głosu Katolickiego”. Na liście wyborczej PiS do PE, na którą można głosować także poza granicami Polski, zajmuje pozycję 5. □

Czy my czekamy na Boga?

Dopiero życie przepięknie wzajemną miłością, staje się życiem prawdziwie sensownym, pełnym smaku i charakteru, to sposób na duchowe kształtowanie się siebie. Chrystus daje się nam przez wieki, ciągle na nowo, abyśmy, już teraz potrafili odkrywać sens i cel własnego istnienia, jego ziemskiej wędrówki. Sam dając każdego człowieka, nieskończoną miłością, czystym sercem, oczekuje od nas podobnej postawy.

Obyśmy i my – pełni wzajemnej miłości

– mogli powtórzyć za Jezusem pouczające słowa: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię”. (Mt 11,28).

Czy my czekamy na Boga? Czy w naszych sercach i rodzinach jest miejsce dla Niego? Przecież, jako chrześcijanie mamy być ludźmi oczekiwania. Bóg zawsze przychodzi do nas, ofiaruje nam obecny czas, obdarza łaską powrotu, na Jego duchowe drogi. Pomyśl – właśnie dzisiaj i teraz przychodzi, Ten, który Cię

kocha do końca – po krzyż. Przychodzi, gdyż może jest ci bardzo trudno, przeżywasz kłopoty, wszystko się wali „na teb, i na szyję” – przychodzi On – twój Bóg i Pan. Przychodzi ze swoją niekończącą się nadzieją i czeka na ciebie: w modlitwie, w sakramentach, w Bożym Słowie.

Po raz kolejny człowieku, zaufaj Chrystusowi, rozpoznaj swój czas. Oprzyj się mocno na Jezusie, by świadczyć o Jego wiecznej Miłości, zamkniętej w eucharystycznej ofierze. □

ks. Tomasz Sokół

ciąg dalszy ze str. 5

Jan Paweł II o wolności i pracy

ciąg dalszy ze str. 2

W sondażu z 2011 roku (CBOS BS/65/2011) większość respondentów, bo 76 procent, uznała, że brak prawdy w życiu publicznym jest w dzisiejszej Polsce poważnym problemem. Zaś 68 procent dostrzegato nadużywanie wolności, o którym Jan Paweł II mówił w 1991 roku, że może być „spętane egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, może nawet nienawiścią lub pogardą dla innych”. W realnym świecie nie tylko prawda, lecz także praca okazała się ważna, zajmując niezmiennie wysokie, trzecie miejsce w hierarchii wartości Polaków, tuż po rodzinie i dzieciach. Co więcej, być może z powodu rosnącego bezrobocia znaczenie pracy jako „sprawy bardzo ważnej” wzrosło między 2007 i 2012 rokiem o 9 pkt. procentowych (wybrało ją 67 proc. respondentów).

W trudnym, 1983 roku Jan Paweł II nauczał, że praca zanurzona jest w duchowym i religijnym wymiarze naszego życia i nie musi prowadzić do egoizmu i walki. Jest źródłem godności człowieka, a nie tylko dochodów. Czy jego słowa mają dzisiaj już tylko znaczenie historyczne? Obawiam się, że zatrudnieni na umowach śmieciowych lub bezskutecznie poszukujący pracy młodzi ludzie myślą

inaczej, szczególnie wtedy, gdy masowo wyjeżdżają z kraju za pracą.

W przededniu pierwszej pielgrzymki do wolnej Polski Jan Paweł II skierował do nas list, w którym wzywał do modlitwy o dobry użytek z wolności i odbudowanie polskiego życia drogą przez wyciążenia kryzysu moralnego. Na zakończenie, w przemówieniu skierowanym do prezydenta, władz państwowych i przedstawicieli parlamentu prosił na Zamku Królewskim: „Ufajmy zatem, że wprowadzając wolny rynek, Polacy nie zaprzestaną utrwać i pogłębiać postawy solidarności. (...) Niepodległość zewnętrzna i wolność wewnętrzna Narodu, jego los – w wasze ręce jest powierzony. (...) Wolność zawsze jest wyzwaniem. Życzę Wam przeto, abyście władzę (...) mogli sprawować dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, pamiętając, że wolności nie gruntuje się inaczej, jak tylko przez prawdę” (Warszawa, 1991 r.).

Czasami zastanawiam się, czy mamy świadomość, że w potocznym myśleniu ten ważny spór o wolność „wygrał” z Janem Pawłem II Adam Michnik, a spór o sens pracy i solidarności – Janusz Korwin-Mikke? □

Barbara Fedyszak-Radziejowska (Gość Niedzielny)

Ojczyzna - słowo dane... jak testament

Maria Kielar-Czapla

Ojczyzna, ziemia ojców, kraj dany jako prezent od Boga. Kraj, gdzie ziarno zasiane za puszcza w głąb swiętego korzenie, by wzrastać.

Ojczyzna, kraj porównywany przez poetę do zdrowia, bez którego życie staje się koszmarem, kolejny dzień niepewny. Ojczyzna pierwszych ludzi – raj. Zdradzona. Patris – ziemia ojców. Kraj Abrahama, Izaaka, Jakuba. Postulujący Bogu Abraham wyrusza ze swojej ojczyzny na polecenie Boga, by we wskazanym przez Niego miejscu założyć swoje plemię. Lud izraelski przez czterdzieści lat wędruje do ziemi obiecanej, ziemi ojców. Machabeusz i jego żołnierze są gotowi poświęcić życie „za prawo i ojczyznę”. A ojczyzna w oczach Jezusa? Nie miał tu na ziemi mieszkania, podobnie jak patriarchowie, którym „życie upłynęło na poszukiwaniu lepszej ojczyzny”. Mateusz, Ewangelista pisze „lisy mają nory, ptaki powietrzne mają gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę schronić”. Sam Jezus z żalem wyznaje „prorok nie doznaje czci we własnej Ojczyźnie” albo „tylko w swojej Ojczyźnie i w swoim domu prorok może być lekceważony”. Mimo wszystko Chrystus kocha swoją ojczyznę. Pracuje dla niej, troszczy się o jej dobro, nad jej losem nawet zapłakał. To jej objawił nowe powołanie Boże – powołanie do zbawienia.

Słowo Ojczyzna dotyka więc w pojęciu perspektywicznym Królestwa Niebieskiego. Jezus często naucza o nim mówiąc: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, co Bóg zgotował tym, którzy Go miłują”. To wspaniała perspektywa dla potomków Adama i Ewy. To szansa powrotu do Ojczyzny Niebieskiej.

Tymczasem żyjemy na ziemi, w swojej ziemskiej ojczyźnie. Konstytucja soborowa nazywa ją „kategorią zbawczą”. Jest ona zadana nam przez Boga. Właśnie tutaj, na ziemi, człowiek przyjmuje ów zbawczy dar.

Ojczyzna. Dla nas – Polska. Zaistniała w panoramie świata od chrztu 996 roku. Jej przebojate dzieje, walki, porażki, zwycięstwa i wciąż płynąca nadzieja, że „jeszcze nie zginęła”, póki żyje jej rdzenny naród, kochający ją. Z Ojczyzną wiąże się bardzo mocno uczucie patriotyzmu. Winno ono wciąż, z coraz to większą mocą odradzać się w młodym społeczeństwie, które winno być świadome swej przynależności do narodu. Tego również uczy religia, która zawsze była ostoją polskości i uczyła najlepiej miłości do Ojczyzny. Podobnie jak rodzina. Stefan kard. Wyszyński powiedział, że „nie ma lepszej miłości do Narodu i Ojczyzny, jak szkoła miłości w rodzinie”. A przecież rodzina polska to rodzina chrześcijańska. Św. Jan Paweł II nad wyraz zatroskany o swoją Ojczyznę, prosił Ducha Świętego, „by odnowił oblicze tej ziemi”. Nieustannie modlił się za nią. Tu też wezwanie dla nas. Zwłaszcza dzisiaj, na początku trzeciego Milenium. I znów zacytuję słowa wielkiego prymasa „sztuką jest umierać dla Ojczyzny, ale największą sztuką jest dla niej żyć”. Żyć dla Ojczyzny tu i teraz. Na miarę czasu. Czuć w sercu dumę i żar. Być Polakiem.

To zobowiązanie. Być Polakiem – chrześcijaninem to jeszcze trudniejsze zadanie. Ale do wykonania. Miłujmy ziemię naszych ojców. Niech na dźwięk „Mazurka Dąbrowskiego” zakręci się tza w oku, że Polska „nie zginęła”. Zwłaszcza dziś, w epoce globalizacji świata. Będąc w Unii Europejskiej nie zatraćmy naszej świadomości narodowej. Gdy zapytają „Kto ty jesteś?” Z godnością wyrecytujemy znany z dzieciństwa wiersz o małym Polaku, orlim znaku, i polskiej ziemi. Z godnością i miłością, jak wyznanie wiary.

W moim starym pamiętniku pozostała już kartka, na niej starannie wymalowana, dziś już wyblakła biało-czerwona flaga i wiersz ojca, dedykowany córce, który do dzisiaj mnie wzrusza.

Ziemia polska, ziemia święta

Ojców krwią i znojem użyżniona, poświęcona
A ja dzieckiem twoim.

Ja twym synem, włos mój siwy, ręka moja drżąca
Wszakże lutnia moja jeszcze krzepka i gorąca
Przyjm więc, Panie, prośby nasze, ukróć doświadczenia,
Długie chwile, potem przyspiesz godzinę zbawienia.

Ziemia ojców. Ojczyzna. Patris. Słowo, które zobowiązuje. Słowo dane... jak testament. □



KRZYŻÓWKA Z MIASTEM

PROPONUJE: MDz

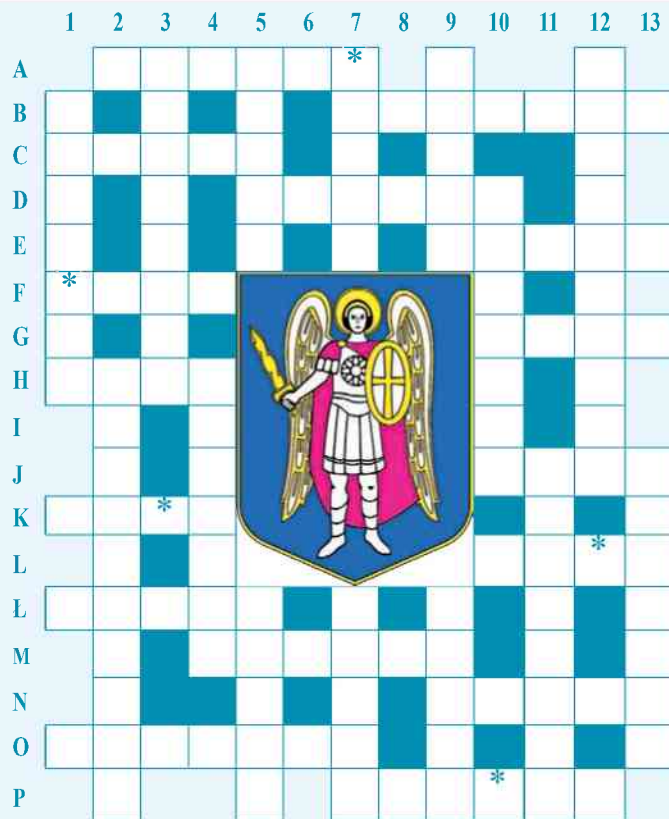
Poziomo: A-2. Jadalny maż morski o ciemnobrunatnej muszli. B-7. Wydawane przez dowódców wojskowych. C-1. Stolica Ukrainy. D-5. Ustalona forma symbolicznych czynności, składających się na obrzęd religijny. E-9. Jan Melchior ... (1815-1888), święty, założyciel zgromadzenia Salezjanów. F-1. Przesmyk Koryncki. G-10. Kończy modlitwę. H-1. Samochód osobowy. J-10. Główny składnik powietrza. K-1. Część świata. L-10. Ukraińskie miasto nad rzeką Pełtwią. Ł-1. Potocznie o rzeczy bez wartości. M-4. Dawna miara objętości ciał płynnych i sypkich, równa czwartej części garnca. N-9. Mały pojazd na płozach używany do jazdy po śniegu. O-1. Przestrzeganie czystości. P-7. Rośnie na trawniczku.

Pionowo: 1-B. Państwo ze stolicą w Kijowie. 2-H. ... ładu i porządku jest głównym obowiązkiem policji. 3-A. Godność i władza monarchy. 4-H. Dzieleny przy stole wigilijnym. 5-A. ... Peczerska, prawosławny klasztor w Kijowie. 5-Ł. Gwóźdź z szeroką główką. 7-A. Więzienna „firanka”. 7-Ł. Szata liturgiczna. 9-A. Wojskowy organ dowodzenia. 9-Ł. Zamknięta grupa społeczna. 10-D. W parze z wiaderkiem. 11-J. Członek drużyny sportowej. 12-A. Taras Hryhorowycz ... (1814 -1861), ukraiński poeta narodowy. 13-J. Nie opuszczanie posterunku. □

Litery z pól oznaczonych gwiazdką - czytane rzędami - utworzą rozwiązanie, nazwę miasta, którego herb znajduje się w diagramie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK 10/2014: Cuda wiarę budują.

Poziomo: dworzec, zapusty, skazanie, Upsala, zęza, lekarstwo, adieu, pompa, papeteria, algii, Kupido, niezdar, terapia, ptonnik. **Pionowo:** Dwikozy, hamulec, rozrząd, elita, Berno, ceremonia, jeden, Diana, saturator, cegła, Ursus, paladyn, staliwo, piernik. □



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Zawisza Bydgoszcz po raz pierwszy w historii zdobył piłkarski Puchar Polski. W meczu finałowym z Zagłębiem Lubin, na stadionie narodowym, padł remis 0:0, który utrzymał się i po dogrywce. Później jednak piłkarze Zawiszy lepiej strzelali „jedenastki” i wygrali to starcie 6:5.

☺ 32 kolejka ekstraklasy. Grupa „mistrzowska”: Wisła – Pogoń 5:0 (3 bramki strzelił Paweł Brożek), Lechia – Legia 0:1, Górnik – Ruch 2:0. Grupa „spadkowa”: Piast – Śląsk 0:0, Podbeskidzie – Jagiellonia 2:1, Widzew – Cracovia 2:0. Na czele tabeli Legii. W grupie spadkowej sytuację poprawił Widzew, który traci jednak do przedostatniego Zagłębia Lubin 3 punkty.

☺ Żurawski wraca do gry... 72-krotny reprezentant Polski zagra w 3 lidze, gdzie został zawodnikiem Porońca Poronin.

☺ Polacy za granicą. Piszczek zdobył bramkę w meczu niemieckiej ekstraklasy, w którym Borussia Dortmund pokonała 3:2 Hoffenheim. Był to też ostatni mecz Lewandowskiego w roli zawodnika gospodarzy na boisku w Dortmundzie. Dinamo Zagrzeb chce zapłacić 3 mln€ za napastnika Lecha Teodorczyka. Milik w letnim okienku transferowym zostanie wypożyczony z Bayeru Leverkusen, do Ajaksu. Salamon przechodzi z AC Milan do Sampdorii Genua.

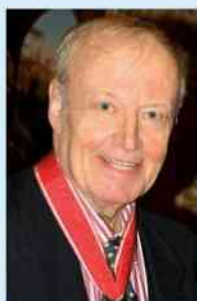
☺ 3 kolejka żużlowej ENEA Ekstraligi: SPAR Falubaz Zielona Góra – Unibax Toruń

53:37, Grupa Azoty Unia Tarnów – Stal Gorzów 59:31, Renault Zdunek Wybrzeże Gdańsk – KantorOnline Włókniarz Częstochowa 34:56, Betard Sparta Wrocław – Fogo Unia Leszno 45:45. Na czele tabeli, jedyna drużyna bez porażki – Unia Tarnów.

☺ Motocyklista Orlen Team, Błażusiak (KTM) zajął trzecie miejsce w otwierającej sezon eliminacji AMA EnduroCross rozegranej w Las Vegas. Polak walczy o szósty w rzędu tytuł amerykańskiego mistrza supercrossu. Zawody wygrał Cody Weeb.

☺ Kwiatkowski (Omega Pharma-Quickstep) wygrał prolog wyścigu Tour de Romandie o długości 5,57 km, ale później wycofał się przed 4 etapem. □

Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl



fot. A. Zawadzka

1 maja 2014

„Stara gwardia” emigracji walczącej siłą rzeczy wykrusza się. Zapewne w związku z tym, stawia mi się teraz sporo pytań o lata pięćdziesiąte czy sześćdziesiąte, o ówczesne nasze nastroje i działania, o niegdyś bardzo aktywnych i bardzo znanych działaczy, takich jak np. federalista Jerzy Jankowski, jak ptk Marian Czarnecki czy radca Tadeusz Parczewski lub dziennikarz Witold Nowosad! Z miejsca zaznaczę, że wiele na te tematy pisałem i piszę w moim Dzienniku!

Tak, jestem jednym z niewielu jeszcze (na razie) żyjących uczestników i tym samym koronnych świadków bojów naszej emigracji w bardzo trudnych okresach (np. 50 lat temu, czy wcześniejszych).

Docierają też do mnie zaproszenia do wzięcia udziału w różnych spotkaniach czy obchodach dotyczących minionych lat i ówczesnych

luminarzy emigracji, np. mego ojca. Propozycje te świadczące pozytywnie o stosunku do naszej emigracyjnej przeszłości i o dużym nią zainteresowaniu, wysuwają różne ośrodki i osoby znane mi osobiście, lub takie jak pełen coraz to nowych pomysłów, znany mi tylko z Internetu Piotr Jankowski. Odpowiedź moja zawsze ta sama: jestem naprawdę poważnie chory (serce) i nic poza codziennym pisanem Dziennika robić nie jestem w stanie!

Co do uczczenia pamięci mego ojca, to z miejsca muszę wyrazić podziękowanie min. Andrzejowi Kunertowi i Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Towarzystwu Opieki Nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji za zbudowanie „Kademorowi” na cmentarzu w Lailly en Val, cmentarzu będącym sanktuarium polskiej drugiej wielkiej emigracji walczącej – pięknego grobowca! A gdy chodzi o analizowanie roli mego ojca, o ewentualne publikowanie jego raportów dyplomatycznych, to pozostawiam sprawy te polskiemu MSZ i historykom naszej dyplomacji. (Jerzy

Protest przeciwko gender - przestępstwem?

Piotr Witt

Skandal państwa, o którym i fałszywe media francuskie milczą od dwóch miesięcy. Na początku marca „Le Figaro” i jawniło przestępstwo lub jeśli wolicie nadużycie władzy z pogwałceniem elementarnych praw ludzkich. Chodzi o szantaż dokonany przez poli. je nie bez instruk. ji władz uższych, jak przypuszcza ją niektórzy, gdyż poli. ja nie działa bez rozkazu.

to fakty. Studentka Sorbony, wystąpiła do prefektury policji z wnioskiem o przyznanie jej obywatelstwa francuskiego. Zgodnie z obowiązującą procedurą dzieci cudzoziemców urodzone za granicą, z obywateli francuskich naturalizowanych nie otrzymują obywatelstwa francuskiego automatycznie, lecz muszą same wystąpić z wnioskiem po dośnięciu do pełnoletności. Dla naszej starszej córki urodzonej w Warszawie była to zwykła formalność, ale nie dla Anny. Osiemnastoletnia studentka urodzona w Petersburgu mieszka od 2004 roku w Wersalu z rodzicami – już obywatelami francuskimi. W liście do prefektury podkreśliła swe czynne uczestnictwo w życiu społecznym i politycznym kraju wzmiankując m.in. swój udział w mitingach i manifestacjach. Annę wezwano na dziwną rozmowę. Policjanci dali jej do zrozumienia, że aby otrzymać obywatelstwo musi coś zrobić dla swojej nowej ojczyzny – Francji. Co zrobić? Donosić! Mówiąc dokładnie sporządzić listę znanych jej osób biorących udział w mitingach i manifestacjach, w których uczestniczyła z podaniem nazwisk osób, adresów, numerów telefonu. Dano jej do zrozumienia, że otrzymanie obywatelstwa będzie zależało od sumiennego wykonania zadania. Powiedzmy otwarcie: zadania donosicielki, konfidentki policji. Zakazano jej wspominać o tej rozmowie komukolwiek. Ale, ale! Cóż to za manifestacje, co za mitingi, których państwo tak bardzo się obawia, że jego policja posuwa się do szantażu i grózb, dla wymuszenia informacji. Chodziłoby o jakichś terrorystów, szykujących zamach bombowy, o anarchistów chcących siłą obalić państwo i rząd, którzy gromadzą się potajemnie i zbroją w sekrecie. Ależ nie! Szło jak widać o jeszcze poważniejsze zagrożenie. Studentka uczestniczyła w manifestacji nazywającej się „Manifesta-

tion pour tous” – przez aluzję do oficjalnie popieranego „Mariage pour tous” – „Małżeństwa dla wszystkich”. Słowem Anna uczestniczyła czynnie w proteście przeciwko „małżeństwu” gejów i lesbijek, z którego rząd uczynił instytucję. Manifestacja zadeklarowana w prefekturze policji i całkowicie legalna. Jak było do przewidzenia, od momentu, kiedy sprawa Anny przedostała się do mediów wszelkie problemy związane z jej obywatelstwem znikły jak kamfora. Obywatelstwo, tak upragnione podano jej na tacy. Zło nie lubi, kiedy mówi się o nim publicznie.

W istocie, te manifestacje stanowią groźbę dla rządzących. Rząd usankcjonował tzw. „małżeństwo” gejów ustawą. Przeciwko podnoszeniu do rangi instytucji społecznej związku dwóch osób tej samej płci protestują wciąż miliony Francuzów, przede wszystkim chrześcijan, katolików, ale nie tylko. Protestują muzułmanie, protestują Żydzi. W Polsce nazywa się takich „zacofańców”... moharami, we Francji trudniej rzecz skwitować pogardą. Wśród protestujących widzi się trójkolorowe szarfy deputowanych i merów, widzi się znanych lekarzy, adwokatów w czarnych togach. Są profesorowie uniwersytetów w togach purpurowych, socjologowie, psychologowie – elita narodu. Anne – Marie Le Pourhie, profesor prawa na uniwersytecie w Rennes doskonale streściła ich stanowisko, przemawiając publicznie podczas manifestacji: prawo nie może wszystkiego – powiedziała. Istnieją prawa ludzkie, które można zmieniać, ale istnieją też prawa natury: ziemia jest okrągła, wół nie jest koniem, mężczyzna nie jest kobietą, ustawa o małżeństwie homoseksualistów wynaturza małżeństwo i jest kłamstwem państwowym. Konwencja ONZ-u nakazuje kierować się dobrem dziecka. Ustawa czyni z dzieci sieroty pozbawione ojca lub matki.

Inny profesor prawa zajął się stroną ekonomiczną problemu. Gdyż za sprawą małżeństwa homo stoi filozofia gender, dla której alibi stanowi jedna z naczelnych zasad Republiki – egalité – równość, w tym przypadku równość kobiety z mężczyzną. Kobiety – rodzicielki, które płaciły niższe składki ubezpieczeniowe mają od tej pory płacić wyższe – na równi z mężczyznami; te które przechodziły na emeryturę wcześniej – po piętnastu latach przepracowanych, od tej pory uzyskują prawo na równi z mężczyznami do emerytury późniejszej. To dlatego 31 października 2012 roku premier w exposé polityki ogólnej zapowiedział, że doprowadzenie do unifikacji rodzajów – kobiety i mężczyzny jest priorytetem rządu, zaś inspektorzy pracy otrzymali zalecenie adoptowania teorii gender w praktyce.

Cud się stał, że tak powiem, w pamiętną niedzielę 27 kwietnia 2014 r. W Rzymie Francję reprezentował premier nowego rządu Emanuel Valls. Jego wypowiedź na marginesie uroczystości kanonizacyjnych została odczytana jako zwycięstwo przeciwników „małżeństwa” gejów i lesbijek. Premier obiecał przeciwstawić się wszelkim projektom ustawy zezwalającej lesbijkom na sztuczne zapłodnienie. Czekamy na dalszy ciąg, ale pamiętajmy jedno: święty Jan Paweł II został wyniesiony na ołtarze jako Papież Rodziny. Tak został nazwany w akcie kanonizacyjnym, tak mówił o nim papież Franciszek. Papież rodziny!

Afera gender przez swój ogólnoludzki charakter dotyczy nas wszystkich – Francuzów, Polaków, Europejczyków, ludzi. Nie dopuśćmy, aby w przedszkolu i szkole podstawowej naszego syna czy wnuka nazywano dziewczynką, a naszą córkę, czy wnuczkę chłopcem. □

Giedroyc kiedyś powiedział mi, że na podstawie archiwów mego ojca zapewne powstanie co najmniej kilka doktoratów, ale ta zapowiedź do dziś się nie spełniła!).

Jedno dla mnie pewne. Postać mego ojca, dziekana korpusu dyplomatycznego przy władzach Wolnej Francji od października 1943 do 31 grudnia 1944, przez ćwierć wieku(!), ambasadora Wolnej Polski w Paryżu – jest, jeśli to tak można określić, bardzo istotnym elementem dziejów polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych! A ponieważ współczesne wydarzenia są tylko dalszym ciągiem przeszłości, są jednak z tą przeszłością i jej tradycjami mocno powiązane – chodzi o sprawę jednak znacznej wagi.

Dziś, na wstępie, pisałem o pytaniach jakie do mnie docierają. No i właśnie, dociera do mnie pytanie, kto reprezentował po moim ojcu legalny Rząd RP (rząd rezydujący w Londynie) we Francji. Z miejsca odnotuję, że ci następcy mego ojca mieli trudniejszą sytuację niż on. Wszak ojciec do śmierci miał (na polecenie de Gaulla)

statut diplomatique a titre personnel. To stanowiło jednak pewne ułatwienie, francuska administracja o tym dobrze wiedziała i z tym się liczyła! Następcy mego ojca to kolejno Władysław Poniński, Xawery Rey, Jerzy Ursyn-Niemcewicz. Przy Reyu i Ponińskim funkcję radcy pełnił Mieczysław Joszt de Dulmen. Od początku, od czasów mego ojca ta nasza, jak mawiano ambasada polska bis, miała pewną liczbę współpracowników – wolontariuszy. Jednym z nich byłem ja. A numerem dwa, radcą przy moim ojcu, był Tadeusz (Totuś) Parczewski. O ile się nie mylę Virydianna z Raczyńskich Reyowa, ma do dziś legitymację współpracownika owej, jak już wtedy mówiono, delegatury rządu, wystawioną przez Jerzego Ursyn-Niemcewicza.

(W związku z filmem Jana Ledóchowskiego „Wujowie i inni – zdrajcy i obszarnicy” ktoś z przyjaciół już jakiś czas temu mi przypomniał, że jak na tym filmie widać, na korytarzu MSZetu wisi portret mego ojca, kierownika MSZetu w obalonym zamachem majowym rządzie Witosa...). □

Gdzie te chłopy?!

Gdzie podziwiał ją się faceci i piekuńczy, nieegoiści czy też po prostu elementarnie kulturalni?

Scena pierwsza, miejski autobus. Aktorzy pierwszego planu: młody chłopak numer 1, pilnie studiujący smartfona. Mężczyzna w garniturku z uwagą czytający gazetę oraz cały tuzin innych panów z wielkim zaangażowaniem grzebiących w zębach, moszczących się na siedzeniu, słuchających muzyki przez słuchawki itd. W roli drugoplanowej: babcia – na oko blisko 80, oraz młoda kobieta z pasażerem na gapę, który mości się w wielkim jak piłka do koszykówki brzuchu. Miejmy nadzieję, że autobus nie szarpnie zbyt mocno. Nie mówiąc już o przypadkowej stłuczce. Bo wtedy, zarówno kobiecie, jak i przede wszystkim pasażerowi na gapę może stać się wielka krzywda.

Scena druga. Babcie i kobietę w ciąży zauważa pasażerka w średnim wieku. Podrywa się z krzesła. Babcia kręci głową: „Nie, pani w ciąży usiąść powinna”. Kobiecie w ciąży jednak jakoś głupio: przecież babcia stać w autobusie nie może!

Scena trzecia. Któraś ze stojących pasażerek (!) robi raban. Że może panowie by się w końcu ocknęli i wstali. Bo młodzi są, sprawni, a przynajmniej nie w zaawansowanej ciąży. Reakcji wielkiej nie ma. W końcu któryś z panów jakby ze zdziwieniem „odkrywa”, że w autobusie nie jest sam. Wstaje. Nie sprawia jednak wrażenia, by się zenującej sytuacji, której jest bohaterem, przejął.

Gdzie te chłopy?! Gdzie podziwiał ją się faceci opiekuńczy, nieegoiści czy też po prostu elementarnie kulturalni? Dlaczego podmieniły ich mimozę w spodniach, które nie chcą widzieć, że kobieta w ciąży potrzebuje pomocy, a babcia w autobusie ledwie stoi?



Gdzie te chłopy prawdziwe? Może nadal siedzą ukryte za spódnicą własnej matki, która przez wiele lat młodości nie nauczyła szacunku dla innych kobiet? Bo synusia trzeba traktować jak lalunię, więc trzeba uważać, żeby się przypadkiem nie spocił, wynosząc śmieci czy otwierając przed kobietą drzwi. A może własny ojciec nigdy w życiu im nie powiedział: bądź facetem, a nie wypachnionym lalusiem, który nie widzi nic poza czubkiem własnego (prawie upudrowanego) nosa!? Gdzie te chłopy? Naprawdę wyparowali wraz z po(d)stępem i nowoczesnością?

Już widzę te komentarze: „A bo kobiety teraz chcą równouprawnienia, to je mają”. Bzdura, panowie! Nie mylić pojęć i nie usprawiedliwiać zwykłego chamstwa! Bardzo prawdziwy mężczyzna, kiedyś powiedział: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”. Chłopy, jeśli jeszcze gdzieś istniejecie, pobudka!

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)

Ps. Prawdziwi faceci, którzy przeczytali powyższy tekst, a których przecież nie dotyczy, nie poczuli się ani dotknięci, ani podenerwowani. Tych pozdrawiam. □

Polska się wyludnia

Nie ma regionu, w którym nie spadałaby liczba urodzeń – alarmuje „Rzeczpospolita”.

Wyludniają się wszystkie województwa w Polsce – wynika z raportu demografów z Uniwersytetu Łódzkiego. Czym to się skończy? Europejskie biuro statystyczne Eurostat szacuje, że do 2060 r. liczba Polaków może zmniejszyć się z 38 do 33 mln.

Aby nie dochodziło do wyludnienia, przeciętna Polka powinna urodzić co najmniej dwójkę dzieci. Dziś na każdą z nich przypada ok. 1,3 dziecka. Największy problem ma województwo opolskie. Z danych wynika, że w tym regionie na kobietę przypada przeciętnie 1,1-1,29 dziecka.

Dramatycznie mało dzieci w stosunku do liczby kobiet rodzi się także w Zachodniopomorskim, Lubuskim, na Dolnym Śląsku, Śląsku, Podkarpaciu, Podlasiu, w województwach: kujawsko-pomorskim, łódzkim i świętokrzyskim.

To w większości regiony, z których pochodzi najwięcej emigrantów. A że emigrują głównie młodzi, to nie ma komu rodzić dzieci – mówi prof. Krystyna Iglicka, demograf.

Wyraźnie widać też, że stosunkowo najwięcej dzieci rodzi się

w regionach rozwiniętych gospodarczo: na Mazowszu, Wielkopolsce, Małopolsce i Pomorzu. W tych regionach wskaźnik bezrobocia jest niższy od przeciętnego. □



Kleszcze atakują

Kleszcze atakują ludzi i zwierzęta nie tylko w lasach, ale także w miastach, parkach i łąkach – ostrzega krakowski „Dziennik Polski”.

Trzyletnie badania oceniające ryzyko wystąpienia chorób odkleszczowych wykazały, że w południowej Polsce 60 procent kleszczy to nosiciele groźnych chorób. W innych częściach kraju zakażonych jest jedynie ok. 30 procent tych pajęczaków.

W okolicach Krakowa i Puszczy Niepołomickiej sytuacja jest wyjątkowo

niebezpieczna. Kleszcze przenoszą m.in. anaplazmozę, babeszjozę i boreliozę. – Co niezwykle, jeden osobnik może przenosić wszystkie trzy choroby jednocześnie – mówi dr Magdalena Nowak-Chmura z Instytutu Biologii UP, która uczestniczyła w badaniach.

Naukownicy przypominają, że boreliozę

przenosi tylko kilka procent kleszczy. Nie zmienia to jednak faktu, że rośnie liczba zarażonych tą chorobą.

Stacje sanepidu notują ogromny wzrost ilości zachorowań w ostatnich latach. W 2011 roku zgłoszono 725 przypadków boreliozy w regionie, w 2010 było ich 831. Absolutny rekord padł w zeszłym roku, w którym odnotowano 1817 nowych zakażeń.

Lekarze wciąż mają problemy z diagnozowaniem boreliozy. Wczesne jej wykrycie może zapobiec przykrym objawom – przypomina gazeta. □



Les coquelicots rouges du mont Cassin

*Au lieu de rosée, s'abreuyaient du sang polonais...
À travers ces coquelicots les soldats passaient et périssaient,
Mais la colère était plus forte que la mort !*

Qui ne connaît pas ce chant militaire et patriotique, écrit par Feliks Konarski dit Ref-Ren – dans le civil, poète et chansonnier – et composé par Alfred Schütz – dans le civil, pianiste et compositeur –, tous deux soldats du 2^e corps polonais, créé et commandé par le général Władysław Anders ? Le chant des coquelicots rouges du mont Cassin est né dans la nuit du 17 au 18 mai 1944, alors que les Polonais se battaient pour s'emparer de l'abbaye bénédictine située au sommet de la colline, tenue fermement par les Allemands.

Le mont Cassin, ou Monte Cassino, situé dans le Latium en Italie, entre Rome et Naples, culmine à 519 mètres d'altitude. Dans l'Antiquité, il abritait un camp de la légion romaine et des temples païens. Il est essentiellement connu par la bataille qui y a fait rage en 1944, mais initialement c'est le lieu où Benoît de Nursie – saint Benoît, le saint patron de l'Europe – a fondé une abbaye vers 529, dans laquelle il a rédigé sa règle monastique qui inspire encore de nos jours les ordres et les communautés religieuses. C'est là qu'il est mort en 547, et sa sœur jumelle, sainte Scholastique, y fut enterrée en 542. Au XIV^e siècle, l'abbaye est en partie détruite par un tremblement de terre. Reconstituée au cours des siècles suivants, elle reste sans changement jusqu'à la Seconde Guerre mondiale. Compte tenu de sa position stratégique qui permet de contrôler la route principale, dans la vallée du Liri qu'elle domine, l'abbaye du Mont-Cassin a plus d'une fois été occupée ou détruite par des envahisseurs – Lombards, Sarrasins, armées de Napoléon, Allemands. Ces derniers firent de la colline le centre de la ligne Gustave qui traversait l'Italie, à travers les Apennins, de la mer Tyrrhénienne à la mer Adriatique, interdisant aux Alliés toute progression vers le nord, après le début de la campagne d'Italie. Celle-ci avait commencé à l'été 1943 avec l'occupation de la Sicile ; le 3 septembre, les Alliés, commandés par le général Harold Alexander, débarquent en Calabre tandis que les Italiens capitulent ; le 1^{er} octobre, ils entrent dans Naples, libérée par les résistants italiens, et continuent leur avancée dans la botte, avec à l'ouest la Ve armée américaine du général Clark, et à l'est la VIII^e armée britannique du général Montgomery, remplacé plus tard par le général Leese. Le 2^e corps polonais est engagé dans le dispositif britannique, tandis que le corps expéditionnaire français du général Juin, débarqué en novembre, l'est aux côtés des Américains. Les Allemands, commandés par le maréchal Kesselring, repliés sur leurs lignes de défense, opposent une résistance tenace. C'est la bataille du mont Cassin qui fut en réalité une suite de quatre batailles qui se sont déroulées du 17 janvier au 18 mai 1944. La première a débuté le 17 janvier par un assaut britannique près de la côte, suivi le 20 par l'attaque centrale des Américains sur San Angelo et le 24 par une attaque au nord de Cassino avec une participation française. Mais, malgré les succès des premiers jours, début février, les Allemands reprennent le terrain perdu. Le 15 février, les Alliés bombardent l'abbaye, considérée comme un point d'observation de l'ennemi, et la mettent en ruine. Elle avait été évacuée auparavant et ses trésors mis en sécurité au Vatican. Toutefois, sa destruction est mal accueillie dans le monde entier. En outre, elle n'a pas aidé les Alliés mais a permis aux Allemands, qui s'étaient interdit jusque-là d'utiliser l'abbaye, de transformer ses ruines en forteresse. Le 16 février, commence la deuxième bataille avec plusieurs attaques en trois jours destinées à percer le front par le nord du mont Cassin et par la ligne de chemin de fer, avec la prise de la gare de Cassino, mais ces opérations sont un échec. La météo peu favorable empêche de continuer. La troisième

bataille s'engage le 15 mars avec un bombardement massif de Cassino, suivi d'un assaut de la localité. Les affrontements font rage pendant onze jours et causent des milliers de morts. La situation semble enlisée. Le commandement allié change alors sa stratégie et envisage une offensive de masse à la place des actions limitées. La préparation dure jusqu'en mai et la quatrième bataille débute le 11. Le corps français avec ses régiments marocains est chargé de pénétrer dans la vallée du Liri par les monts Aurunci. Au même moment, les Polonais doivent prendre le mont Cassin et son abbaye par le nord. Plusieurs unités partent à l'assaut, les soldats progressent sans bien connaître le terrain, avec beaucoup de pertes car il y a des mines, ils sont à découvert et sous le feu des Allemands. Cette première attaque permet de reconnaître les lieux et de causer des pertes importantes chez l'ennemi. Puis l'aviation bombarde les positions allemandes et les Polonais se livrent à du harcèlement et gagnent des positions, notamment la colline du Fantôme. Le 17 mai, ils repartent à l'attaque et s'emparent d'autres sommets après une lutte acharnée. Les Allemands se replient de 15 km sur une autre ligne de défense, la ligne Hitler, mais leur retraite se passe sous le feu de l'artillerie. Dans la nuit du 17 au 18, ils abandonnent les ruines de l'abbaye. Le matin, elles sont occupées par une troupe polonaise qui y plante le drapeau blanc-et-rouge. À midi, le Hejnał est joué à la trompette pour annoncer la victoire. Grâce à elle, le 13^e corps britannique peut s'engager en toute sécurité dans la vallée de la Liri. Quelques jours plus tard, les Polonais prennent aussi la ligne Hitler ouvrant ainsi aux Alliés la route de Rome que les Américains occupent le 4 juin. La bataille du mont Cassin, qui dura quatre mois, fut l'une des batailles les plus atroces et les plus sanglantes de la Deuxième Guerre mondiale. En témoignent les pertes importantes et les cimetières des différents pays que l'on trouve à proximité. Pour les Polonais, on dénombre un millier de morts et trois mille blessés. Les victimes reposent au cimetière militaire ouvert le 1^{er} septembre 1945. Y sont enterrés tous les soldats tués au cours de la bataille, ainsi que le général Anders qui a demandé à y reposer, auprès de ses hommes, après sa mort survenue en 1970. Son épouse l'a rejoint en 2011. □

*Les années passeront et les siècles s'écouleront,
Il restera les traces des jours lointains !...
Et tous les coquelicots du mont Cassin
Seront plus rouges, car ils pousseront sur du sang polonais.*



Droga do Nieba

Niedziela Miłosierdzia Bożego 27 kwietnia w Watykanie – ujętka u yczas, u jętkowa pielgrzymka – nasz u jęzd do Rzymu na kanonizazję Polaka Jana Pawła II był czymś u jętko u ym.

W dwutysięcznej historii Kościoła – zdarza się to po raz pierwszy; papież, który był Polakiem – człowiek tak bliski naszym sercom, zostaje Świętym! On – syn Soboru Watykańskiego II, zostaje wyniesiony na ołtarze tego samego dnia wraz z Janem XXIII, ojcem tegoż soboru.

Dostrzegamy w tym charakter relacji: syn – ojciec, tej nierozdzielności, jaka jest Kościół – Matka nas wszystkich. Obydwoj byli kapłanami, biskupami, papieżami XX wieku. Poznali jego tragedie, ale nie byli nimi przytłoczeni. Silniejszy był w nich Bóg, silniejsza w nich była wiara w Chrystusa, silniejsze w nich było miłosierdzie Boga – takich słów użył papież Franciszek w homilii podczas mszy kanonizacyjnej. To mocne przesłanie dla nas wszystkich – takimi chciemy widzieć nas samych, takich wymagamy od samych siebie.

Papież Franciszek mówił o św. Janie Pawle II, że chciał zostać zapamiętany, jako papież rodziny. On cały czas prowadzi nas, nasze rodziny, nasze wspólnoty droga do Nieba, nie zapominajmy o tym i prosimy go o wstawiennictwo tym mocniej teraz, kiedy ogłoszono go świętym, w czasach, w których rodzina zagrożona jest w swoich fundamentach. Jan Paweł II jest dla nas wyjątkowy! Klęczał, modlił się, pisał, syptał – jak wszyscy. Może tylko jedno odróżniało go od

innych – jego serce otwarte było na każdego, a przede wszystkim na Boga.

Ogromną radość czerpiemy stąd, że nasza wspólna podróż do Rzymu, mogę powiedzieć jest po części drogą do świętości, że podążając wraz z ks. Krystianem Gawronem za Janem Pawłem II, dotarliśmy po dwudniowym pielgrzymowaniu do źródła, do placu Świętego Piotra. Przybyło tak wiele narodowości, tak wielu Polaków z najodleglejszego zakątka Ziemi! To prawdziwe świadectwo dla dzisiejszego świata! Przybyły tłum setek tysięcy wiernych cierpliwie przetrwał trudności i niewygodę związane z fatalną, można powiedzieć, nie – organizacją włoską tego wielkiego wydarzenia kanonizacyjnego, aby złożyć hołd nowym świętym. Tak jak oni, już teraz oficjalnie święci, osiągnęli niebo dzięki praktykowaniu w czasie swojego życia na ziemi wiary, nadziei i miłości w sposób heroiczny, tak i oby nam dane było podążać ich śladami. □



fol. T. Różycki

Bożena Szczuka-Martin

Wspólnota polska w Besançon

Marzena Jagoda

Święty dzień Kanonizacji Jana Pawła II

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego, 27 kwietnia przeżyliśmy Kanonizację dwóch papieży.

Jako przedstawicielka naszej Wspólnoty, dostąpiłam łaski uczestniczenia w tych uroczystościach dzięki wspaniałemu zorganizowaniu pielgrzymce przez ks. Gawrona.

Przeżyliśmy głębokie i podniosłe momenty wyniesienia na ołtarze naszego kochanego, świętego Jana Pawła II.

Pielgrzymce towarzyszyło wiele trudu, zmęczenia, stania przez noc lub spania na bruku, a także borykania się z włoskimi służbami porządkowymi. Ale równocześnie dostarczali nam na bieżąco

wodę i książeczki do uczestniczenia w Eucharystii, za co należą im podziękować.

Pragnę wyrazić Bogu moją wdzięczność za łaskę przeżycia tej Mszy św., złączenia się duchowego z pielgrzymami z całego świata, z którym wielbiliśmy Boga i nowych świętych.

Pragnę wyrazić moją wdzięczność poprzez słowa wiersza – modlitwy do Świętego Jana Pawła napisanego w Rzymie.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja jego Matka.

Jasność Oblicza Jana Pawła

Ojciec Święty, Święty Janie Pawle
Twe Oblicze promieniuje Jasnością
przyciąga do modlitwy pozywa na kolana
w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego
Amen

Święte Oblicze Jasności
Nieugiętej Wiary
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Głębokiej Miłości
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Najsilniejszej Nadziei
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Niewyczerpanej Dobroci
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Szlachetnej Wierności

Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Miłosiernego Przebaczenia
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Ciepłych Słów
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Gorącego Serca
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Cichej Modlitwy
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Głębokiego Miłosierdzia
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Promieniującego Pokoju
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Boskiej Siły
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Pokornej Służby
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Spokojnych Cudów
Wstawiaj się za nami

Święte Oblicze Jasności
Niepokromionej Odwagi
Wstawiaj się za nami

Święty Janie Pawle
Dokonaj cudu w moim życiu
W życiu moich bliskich
Abyśmy wiernie służyli Chrystusowi
Zgodnie z Wolą Bożą
Aby nasze oblicza
Były Obliczami Miłości Boga

Amen



NMP Królowej Polski i Polonii, wspomnienie ustanowienia Konstytucji 3 Maja

W niedzielę 4 maja, nasza, polska parafia modliła się do Najświętszej Maryji Panny Królowej Polski i za Jej pośrednictwem do Pana Boga, dziękując za Jej opiekę nad nami i prosząc o dalsze wstawiennictwo u tronu Jej Syna. Na uroczystość, do kościoła Les Gautherets na godz. 15.30 przybył z La Ricamarie ks. dziekan Zdzisław Początek SChr wraz z delegacją parafian oraz Siostry Sercanki z Paray le Monial. Nie zabrakło również parafian z polskiej parafii z Le Creusot.

Ks. Dziekan przewodniczył uroczystej Eucharystii i wygłosił

okolicznościowe kazanie do zgromadzonej licznie Polonii. Polski chór „Tradycje” upiękzył muzycznie i wokalnie tę wspólną modlitwę.

Po Mszy św. członkowie Polskiej Rady Parafialnej zaprosili nas na poczęstunek, który odbył się w Les Gautherets, w polskiej sali im. Kończaka.

Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli zorganizować tę uroczystość i za udział w niej, bo przecież „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy!”. Bóg - Honor - Ojczyzna. □

ks. Tomasz Tobys



Polska parafia La Saule-Les Baudras-Le Bois du Verne-Les Gautherets włączyła się w dziękczynienie za dar kanonizacji Jana Pawła II i Jana XXIII

Licznie zebrana Polonia, wraz z ks. Tomaszem Tobys SChr, misjonarzem Chrystusowców i polskim chórem „Tradycje” dziękowała Panu Bogu za dar kanonizacji naszego świętego Rodaka - Jana Pawła II i papieża Jana XXIII.

Uroczysta Eucharystia odprawiona została po południu, o 15.30. Niech wstawiennictwo naszego świętego Polaka - Jana Pawła II wspiera nas w drodze do Domu Ojca. Św. - Janie Pawle II - módl się za nami! □





I my tam byliśmy...

Maria-Teresa Diupero

Pielgrzymi z Lyonu na uroczystościach Kanonizacji w Rzymie.

Nie lękajcie się chcieć świętości! Nie lękajcie się być świętymi! Uczynicie nowe tysiąclecie erą ludzi świętych!" (Święty Jan Paweł - Watykan, Niedziela Palmowa, 31 marca 1996).

24 kwietnia wyruszyła z Lyonu, z polsko- francuskiej parafii Świętej Trójcy, pielgrzymka do Rzymu, na kanonizację Jana Pawła II i Jana XXIII. Grupa liczyła 49 osób: Francuzów i Polaków; najmłodszy uczestnik miał 15 lat, najstarszy - 90!

Organizatorem był wikariusz parafii, ks. Piotr Szot; podróżował razem z nami ks. Łukasz Skawiński z Paryża i pilotka - p. Joanna.

Przed wyjazdem spotkaliśmy się w kościele parafialnym, gdzie modlił się z nami proboszcz ks. Paweł Witkowski. Ucałowaliśmy relikwie Jana Pawła II, które 3 lata temu sprowadził do kościoła nieżyjący już proboszcz tutejszej parafii, śp. ks. Tadeusz Śmiech. Po błogostawie ks. Pawła udaliśmy się w drogę. Celem był Watykan i kanonizacja dwóch papieży - 27 kwietnia, ale my, przy tej pięknej okazji nawiedziliśmy też miejsca, gdzie biją źródła naszej wiary, święte miejsca, tak bliskie sercu każdego katolika. Każdego dnia uczestniczyliśmy w Mszy św. w miejscach tak silnie nazna-

czonych obecnością Chrystusa, Marii, obecnością świętych - przygotowując się niejako do spotkania z „naszymi” Papieżami.

Pierwszym etapem był San Damiano, miejsce objawień Matki Bożej, do którego zdążają pielgrzymi z całego świata, aby spotkać Notre Dame des Roses. Można powiedzieć, że już na początku Maryja pobłogosławiła naszą grupę, a następnie, w kościele parafialnym, uczestniczyliśmy w Mszy św. Stamtąd udaliśmy się do Padwy, gdzie modliliśmy się na grobie św. Antoniego, w bazylice nazwanej przez Jana Pawła II „Sanktuarium Międzynarodowym”. To tutaj, od ponad siedmiu wieków przechowywane są szczątki świętego brata z Padwy, naśladowcy Chrystusa, niezłomnego głosiciela Ewangelii i pośrednika w drodze do Boga. Liczne vota wokół grobu świadczą o żywym kultie świętego i podkreślają wiarę w jego wstawiennictwo u Boga. Jednocześnie w Padwie mamy też spotkanie ze sztuką włoską; bazylika, której budowa rozpoczęła się w 1231 r., łączy styl romański, gotycki, wenecki-wschodni i barokowy oraz stanowi bogaty w dzieła sztuki kompleks architektoniczny, tutaj znajdują się dzieła Giotto, Donatella, Tycjana, Tiepola. W Loretto, pięknie położonym na skale, otoczonym wodami

Adriatyku, znów wita nas Matka Boża. Jest to miejsce przedziwne, spowite modlitewną ciszą; tutaj w sanktuarium przechowywany jest „Święty Dom”, w którym Maryja powiedziała „Tak” Aniołowi. Wg legendy został on przeniesiony z Ziemi Świętej do Włoch w XIII w. przez orszak aniołów, z obawy przed wrogami. Spotykamy polską nazaretankę (siostry mają tu swój dom), uczestniczymy w Mszy św. na cmentarzu żołnierzy polskich, nieopodal sanktuarium. W Lanciano przenosimy się w VIII w., kiedy to dokonał się tu pierwszy w historii Kościoła Cud Eucharystyczny. W czasie Mszy św., odprawianej przez mnicha z zakonu bazylianów, w ówczesnym kościółku św. Longina, hostia przemieniła się w skrwawiony strzęp Ciała, a wino w Krew. Ta Cudowna Krew i Ciało przetrwały ponad dwanaście wieków. Dziś pieczę nad cudownym Sanktuarium sprawują franciszkanie. Sceneria grotty w Gardano - pięknie położonym na wzgórzach - wprowadza nas w tajemniczy nastrój, kiedy to w 490 r., Archanioł Michał ukazał się pewnemu mnichowi z Sipanto, zostawiając mu swój płaszcz i wydając polecenie, aby wybudować w tym miejscu kościół. W tej samej grocie, 25 kwietnia 2014, uczestniczymy w Mszy, zgromadzeni przy ołtarzu otoczonym obrazami: Jana Pawła II i Jezusa Miłosiernego. Następnie znów na naszej drodze spotykamy świętego, wg Jana Pawła II: „wiarogodnego świadka Chrystusa i Jego Ewangelii” - Ojca Pio, kanonizowanego przez polskiego





Papieża, świętego stygmatyka i uzdrowiciela. Zatrzymujemy się przy jego konfesjonale (zasypanym karteczkami z licznymi intencjami), w dawnym kościele z XVI w. Długo modlimy się przy jego grobie, pod bazyliką MB Łaskawej. Stąd udajemy się do Manoppello, do sanktuarium „Cudownego Oblicza”, nazwanym przez Jana Pawła II: „miejszem przemiany, pojednania z Bogiem, oazą pokoju”. Tutaj przechowywana jest niezwykła relikwia, Wizerunek Chrystusa, utrwalony w najcenniejszym materiale świata, tzw. bisiorze. Został on przywieziony do Włoch przez pewnego pielgrzyma w 1506 r. i mimo upływu czasu pozostaje w nienaruszonym stanie. Materiał ten jest przechowywany w specjalnej monstrancji. Badacze twierdzą, że Wizerunek ten nie został namalowany ludzką ręką, a przenikające do głębi spojrzenie Chrystusa pozostaje na zawsze w pamięci każdego, kto nawiedza to miejsce.

Do Watykanu wyruszyliśmy nad ranem 27 kwietnia, aby być jak najbliżej Bazyliki Świętego Piotra i „naszych” Papieży. Chyba po raz pierwszy Rzym widział takie morze ludzi, wszędzie biało-czerwone flagi. Jesteśmy w wielojęzycznym tłumie z naszą polską flagą i flagą francuską, nad którą powiewa flaga naszej parafii Św. Trójcy, ozdobiona wizerunkiem polskiego Papieża. Tłum śpiewa, modli się, oklaskuje papieża Franciszka i jego słowa. Rozpoczyna się uroczysta Msza św., Papież: Jan Paweł II i Jan XXIII zostają ogłoszeni świętymi. Po Eucha-

rystii udajemy się jeszcze bliżej Bazyliki, aby zaczerpnąć jeszcze z tej niezwykłej atmosfery, pomodlić się i nacieszyć oczy widokiem świętego miejsca, które stało nam się tak bliskie. Niespodziewanie wśród tłumów spotykamy kard. Philippe'a Barbarin, arcybiskupa Lyonu i Prymasa Galii. Krótka wymiana zdań, wielka radość: ze spotkania, z wydarzenia. Ks. kardynał udziela nam błogostawieństwa w kolumnadzie bazyliki. Pełni wrażeń, radości, w ciągu dwóch ostatnich dni zwiedzamy jeszcze Asyż, Sienę i Pizę. W Asyżu „czekają” na nas św. Klara i św. Franciszek. W bazylice św. Klary (1257r.) modlimy się przed cudownym krucyfiksem, z którego Chrystus przemówił do św. Franciszka. Zwiedzamy dwupoziomą świątynię, wraz z całym zespołem architektonicznym (IX w.): „kościół relikwiarz”, bazylikę dolną, w której przechowywane są doczesne szczątki świętego oraz kościół górny (1232-1239): „najpiękniejszy dom modlitwy (A. Venturi). Podziwiając freski Ciotta, przedstawiające sceny z życia świętego, niemal słyszemy jego słowa: „Ktokolwiek przybędzie do was, przyjaciel lub nieprzyjaciel, niech będzie przyjęty jako brat”. Tutaj oglądamy dzieła mistrzów malarstwa sieneńskiego: Cimabue, Pietro Lorenzetti, Simone Martini. W Sienie poznajemy życie i dzieło św. Katarzyny. Uczestniczymy w Mszy w kaplicy jej poświęconej, w kościele św. Dominika. Poznajemy sztukę Toskanii poprzez katedrę Wniebo-

wzięcia NMP, która olśniewa różnokolorową mozaiką marmurów, w nawiązującej do gotyckich katedr fasadzie. Zatrzymujemy się przed amboną Pisaniego (1265-68), która dzięki nowatorskiemu potraktowaniu rzeźby stanowi klejnot w historii sztuki. Razem z innymi pielgrzymami modlimy się w kaplicy cudownej Matki Bożej Stynącej Łaskami.

Ostatnim etapem naszej pielgrzymki jest Piza, która zawdzięcza sławę swojemu zespołowi architektonicznemu: katedra (1064 r.) – jedna z najpiękniejszych budowli romańskich Włoch, baptysterium (1152r.) i tzw. „Krzywa wieża” (1173 r. – początek budowy, która trwała niemal 200 lat!) i mimo, że pochyla się ona każdego roku o 1 mm, dzięki międzynarodowej współpracy inżynierów i architektów jest zabezpieczona na trzy najbliższe wieki.

Nasza pielgrzymka na kanonizację dwóch Papieży była jednocześnie spotkaniem z Chrystusem, z Maryją i ze świętymi: dawnymi i współczesnymi. Tak wybrana i zrealizowana trasa przygotowała nas do spotkania ze świętymi, których wielu z nas miało szczęście spotkać w swoim życiu: Świętego Jana Pawła II i Św. Jana XXIII. Ta pielgrzymka była świętem wiary, modlitwy, świętem wielkiej radości. „Umocnieni mocą wiary” (Jan Paweł II), wróciliśmy do Lyonu, aby teraz świadczyć swoim życiem o Chrystusie, o Bogu i o Jego świętych. □



Spotkanie w Joinville-le-Pont

Teresa Graca

27 kwietnia 2014 r. – dzień kanonizacji błogosławionych papieży: Jana Pawła II i Jana XXIII był historycznym momentem dla wszystkich Polaków.

Ksiądz Grégoire Bellut, proboszcz francuskiej parafii w Joinville-le-Pont w kościele Saint Charles, gdzie w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godzinie 11. ma miejsce Msza święta w języku polskim, zaprosił dzieci ze Szkoły Polskiej w Champigny-sur-Marne w sobotę 26 kwietnia w godzinach popo-

łudniowych, abyśmy wspólnie mogli przygotować się do tej uroczystości.

Dla naszych pociech było to piękne przeżycie. Przygotowaliśmy dla nich wiele atrakcji, a tematem przewodnim było oczywiście życie świętego Jana Pawła II. Prace plastyczne, wykonane małymi rączkami, stanowią piękną pamiątkę tego wyjątko-

wego popołudnia, a konkursy udowodniły, że dzieci dobrze poznały sylwetkę polskiego papieża.

Przy akompaniamentem gitary siostry Rozalii, która w każdą sobotę uczy nasze dzieci katechezy w Szkole Polskiej w Champigny-sur-Marne, śpiewaliśmy ulubione pieśni Jana Pawła II. Nie obyło się bez nagród za prawidłowe odpowiedzi oraz pysznego podwieczorku, przygotowanego przez francuską parafię. □



Jeudi 1er mai à 19 heures

Sous le haut patronage de Monsieur Christian Estrosi député Maire de Nice, la communauté polonaise de Nice a rendu hommage au « Pape Jean-Paul II Le Grand » à l'occasion de sa canonisation célébrée le 27 avril à Rome.

Monsieur Le Maire était représenté par Madame Christiane Amiel conseillère municipale déléguée aux niçois ressortissants de l'union européenne ; en présence de Monsieur le consul honoraire de Pologne Michel Forkasiewicz, le chanoine Jean-Marie Tschann recteur du monastère ND de Laghet ; était également présent le Père Franciscain Sergio Macario du monastère de Cimiez accompagné de ses paroissiens de Ste Marie des Anges, le Père Bronislaw Rosiek représentant Monseigneur Stanislaw Jez recteur de Mission Catholique Polonaise de France.

De nombreux anonymes ayant participé aux fêtes de mai se sont arrêtés là pour écouter l'allocution de Patrick Bednarek président de l'association Polonia-Nikaia qui a rappelé que durant un quart de siècle Jean-Paul II a parcouru le monde pour l'amour et la fraternité entre les peuples, et que grâce à lui la Pologne est aujourd'hui un peuple libre et une démocratie. Pour rendre la cérémonie plus proche des niçois, il a été rappelé (comme l'avait cité Jean-Paul II) le 31 mai 1980 au Champ de Mars à Paris « C'est ici, en France, que trouvaient asile les politiciens, écrivains, artistes polonais... » à des époques où la Pologne avait comme trop souvent disparu de la carte du monde ; ceci pour rappeler qu'ici à Nice a vécu un certain Willheim Kostrowicki, citoyen polonais en recherche de Patrie « Guillaume Apollinaire » héros de 14-18, naturalisé français en 1916 pour défendre sa Patrie d'adoption, et mort pour la France suite à ses blessures en 1918.

Il a aussi souligné à l'occasion de ce 10ème anniversaire de l'adhésion de la Pologne à l'Union Européenne, que c'est suite à la réunion du Conseil Européen à Nice qu'a été ratifié

le traité de Nice faisant de notre Pologne un membre à part entière de l'Union.

La cérémonie s'est terminée par l'Ave Maria chanté en français par une jeune polonaise. □



Jubileusz Kapłaństwa



16 maja 2014 roku
25. rocznicę święceń
kapłańskich obchodził:

**KS. ADAM
SZYMCZAK SCHR**



24 maja 2014 roku
20. rocznicę święceń
kapłańskich obchodził:

**KS. MAREK
KACPRZAK SCHR**



24 maja 2014 roku
20. rocznicę święceń
kapłańskich obchodził:

**KS. ZDZISŁAW
POCZĄTEK SCHR**



24 maja 2014 roku
20. rocznicę święceń
kapłańskich obchodził:

**KS. ANDRZEJ
SOWOWSKI SCHR**



14 maja 2014 roku
20. rocznicę święceń
kapłańskich obchodził:

**KS. DARIUSZ
WOJTASIK**



22 maja 2014 roku
15. rocznicę święceń
kapłańskich obchodził:

**KS. KRZYSZTOF
NOWAK**

Z tej szczególnej okazji, Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnym Jubilatom życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

Lens

Msza św. ku czci świętych papieży

W deszczowe niedzielne popołudnie, 27 kwietnia, zbrali się w polskim kościele Tysiąclecia, przedstawiciele społeczności katolików polskich, francuskich, włoskich i frykańskich, aby w spólnie, pod przewodnictwem wikariusza generalnego Vincent Blin z diecezji w Arras uczcić w yniesienie na ołtarze dwóch papieży: Jana XXIII – Włocha i Jana Pawła II – Polaka.

W Mszy św. koncelebrowanej uczestniczyło 14 księży z okolicznych parafii, w tym gospodarz i proboszcz parafii Tysiąclecia, ks. Grzegorz Napierała. Eucharystii towarzyszył śpiewem chór „Tradition & Avenir” z Harnes jak również grupa wokalna przy tutejszej parafii „Lenna Cantas”.

Ksiądz wikariusz generalny, w swoim kazaniu nawiązał do swojego spotkania w Rzymie z Janem Pawłem II. Wspomniat o jego uścisku dłoni ze „świętym”. Mówił, że świętość jest czymś realnym, bliskim i możliwym do osiągnięcia przez każdego

z nas, tylko trzeba uwierzyć w nią i dotknąć jej... Przytoczył słowa wypowiedziane przez Zmartwychwstałego Chrystusa do Tomasza, który aby uwierzyć musiał dotknąć Jezusa, ale „błogostawieni będą ci, którzy nie widzieli a uwierzyli...”. Nawiązał też do prostoty, a zarazem wielkości świętego Jana Pawła II, który mimo swojej ciężkiej choroby i postępującej starości pozostał człowiekiem, do końca, do ostatniego tchu... Poradził nam również abyśmy my też wierzyli w „Chrystusa” i Jego świętość, mimo trudności, problemów i zagubieniu sensu w życiu. Wspomniat również o trwa-

jącym aktualnie Synodzie, debatującym nad „wizerunkiem przyszłych parafii, ich obrazie oraz owocnej działalności”.

W modlitwie wiernych prosiliśmy, w różnych językach o wstawiennictwo nowo wyświęconych papieży o miłosierdzie Boże w kościele, wśród naszych rodzin, dla chorych, cierpiących i osamotnionych, na świecie, aby panował pokój i aby ci, co już odeszli dostąpili tego Bożego Miłosierdzia. Odmówiliśmy też wspólnie modlitwę synodalną. Rozbrzmiewała pieśń na cześć umiłowanej Matki, której oddał się całkowicie w swoim postannictwie święty Jan Paweł II, jak i Jego ulubionej „Barki”. O Panie, to Ty dziś spojrzasz na dwóch świętych papieży i wypowiedziales ich imiona za pośrednictwem obecnego Papieża Franciszka, tak teraz czas na nas, abyśmy – tak jak przed przeszło dwoma tysiącami lat Apostołowie – tak my teraz, idąc przez nasze życie „łowili” ludzi miłością... □

Alexandra Gapska





VIP
décoration

VIP DECORATION - sprzedaż polskich produktów dekoracyjnych przez internet.

Proponujemy Państwu świeczki ręcznie rzeźbione przez wykwalifikowanych artystów, świeczki tradycyjne, zapachowe i dekoracyjne, a także kryształy.

Te wyjątkowe przedmioty dekoracyjne upiększą Państwa domy, stoły i uroczystości, mogą być również oryginalnym prezentem na każdą okazję dla Waszych bliskich, znajomych czy przyjaciół.

Więcej informacji znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej www.vip-decoration.com

Nasz SHOW ROOM - 38, Avenue Villemain, Paris 14, Metro 13, stacja Plaisance, Sortie rue d'Alésia; TEL. 07 71 01 69 19



PASAŻ HANDLOWY - 9, PL. MADELEINE
tel. 01 40 15 09 09 • www.karolina.fr

*Najlepsze
Towarzystwo w Podróży!*

KAROLINA

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE - BILLETS D'AUTOCARS ET D'AVIONS



SAMI SWOI

Polskie sklepy spożywcze!!!

NISKIE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ, SZEROKI WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH, ALKOHOLE, NABIAŁ, WĘDLINY, NAPOJE, POLSKA PRASA

ZAPRASZAMY:

NOWY SKLEP!!

93600 AULNAY SOUS BOIS
23, AV ANATOLE FRANCE
WTO-SOB 10.30 - 19.30;
NIEDZ. 10.00 - 14.00
TEL: 01 72 51 62 00

94200 IVRY SUR SEINE
44, RUE LENINE
PON-SOB 10.00 - 20.00
TEL: 01 70 25 46 62
- METRO 7 MAIRIE D'IVRY
- RER C - IVRY SUR SEINE

- RER B - AULNAY SOUS BOIS BUS 125 PRZYSTANEK MOLIÈRE
e-mail: sami.swoi@onet.pl

Prosto z Polski!

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

PMK Aulnay sous Bois -	705 €
Le Blanc Mesnil -	150 €
Mme Stolarski Teresa - Paris -	120 €
Mme Regina Góras - Paris -	20 €
Mme Ladislas Tarnowski - Paris -	200 €
Ks. Tadeusz Kardujś: Soisson, Meaux,	

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, rue Anatole France -
92290 Châtenay-Malabry

lub
4, villa Juge -
75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 70 28 55 66 lub 06 07 71 52 90;
(e-mail: wakocz@aol.com).

- Tłumaczenia urzędowe, - redakcja
podań i pism, - formalności prawno-
administracyjne w urzędach, kancela-
riach notarialnych i sądach.

❁ TŁUMACZENIA URZĘDOWE, BIEGLE
HANDLOWE NA FRANCUSKI I KOREFETYCJE
TEL. 07 86 85 75 94

❁ WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT.
120€ - 60€!
TEL. 06 20 03 34 85

❁ **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW,
RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii polskiej w Paryżu XVI
- 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje bezpłatnie
- w niedziele o godz. 17⁰⁰

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji

GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkata@club-internet.fr

St. Maximin -	200 €
Mlle Jaskot Wioletta - Paris -	100 €
Mr et Mme Samocki Jan i Elżbieta -	
La Celle St. Cloud -	150 €
Mme Christine Pitek - Nilvange -	20 €
Richard i Alicja Moryl - Eaubonne -	100 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Rozliczenia księgowo
07 60 74 90 98

Restauracja *Christopole*

wynajmuje sale na wszystkie okazje - do 50 osób.

Cena do uzgodnienia w zależności od okoliczności
(mówimy po polsku)

Adres: 5, route de Bièvres - 91400 SACLAY

Telefon: 06.61.50.86.87

Wędliny, ciasta,
alkohole, nabiał,
słodycze, gazety,
artykuły góralskie.



Zapraszamy
od wtorku do soboty:
11⁰⁰-20⁰⁰
niedziela: 11⁰⁰-15⁰⁰

● **COMME EN POLOGNE** ●

POLSKI SKLEP SAMOOSŁUGOWY | RESTAURACJA

Paryż XVIII^{ème} - 9, rue Pierre Ginier

(metro: La Fourche lub Place de Clichy); tel. 01.44.70.98.81 lub 06.98.39.13.06

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M^o Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny

DR AGNÈS PALUCHA

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière
tél. 01 83 96 03 00

• **TRANSPORT**
materiałów

• **PRZEPROWADZKI**
• **KONKURENCYJNE**
ceny

• **Wywóz**
GRUZU



magkon28@gmail.com

• **TEL.**
06 51 11 62 55



Zaprasza na week-endy
i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja :

Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage

Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55

contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski - pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** - mówimy po polsku

(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. **02 31 78 25 93** - mówimy po francusku

Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

TŁUMACZENIA - KONSULTACJE PRAWNE

S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy - Tłumacz Przysięgły

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)

do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski



Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 26 45 56 46

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą

(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 19 (2545): 18.5.2014

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr, vkcat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 6.5.2014

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWA** PROGRAM

19 - 25 maja 2014

PONIEDZIAŁEK 19 MAJA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Wieś to też Polska 9²⁵ – Słowo życia 9³⁰ – Vatican magazine 10⁰⁰ – Informacje 10¹⁵ – Rozmowy niedok. 11²⁵ – Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ – Regina Coeli 12⁰³ – Informacje 12²⁰ – By odnowić oblicze ziemi 13²⁰ – Koncert życzeń 14¹⁰ – Dokument 14⁴⁰ – Reportaż 15³⁰ – Dokument 15⁵⁰ – Pytasz i wiesz 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Wspomnienia z Wilna 16³⁰ – Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ – Reportaż 17²⁰ Słowo życia 17²⁵ – Św. na każdy dzień 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Spotkanie Rodziny RM 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Św. na każdy dzień 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia

WTOREK 20 MAJA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Reportaż 9¹⁰ – Dokument 9⁵⁵ – Św. na każdy dzień 10⁰⁰ – Informacje 10¹⁵ – Jak My to widzimy 10⁴⁵ – Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ – Mocni w wierze 11³⁵ – Reportaż 11⁵⁵ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Regina Coeli 12⁰³ – Informacje 12²⁰ – Dziękczynienie w Rodzinie 14⁰⁵ – Rdza – film 15³⁵ – Dokument 15⁵⁰ – Pytasz i wiesz 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ – Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ – Dokument 17⁰⁰ – Aromatyczne inspiracje 17²⁰ – Słowo życia 17²⁵ – Św. na każdy dzień 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Regina Coeli 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19²⁵ – Św. na każdy dzień 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia

ŚRODA 21 MAJA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Słowo życia 8⁴⁵ – Dla dzieci 9⁰⁰ – Kalejdoskop młodych 9³⁰ – Aktualności WSKSiM

9³⁵ – Aromatyczne inspiracje 9⁵⁵ – Św. na każdy dzień 10⁰⁰ – Audycja Generalna 11¹⁵ – Św. na każdy dzień 11²⁵ – Felieton 11³⁵ – Reportaż 11⁵⁵ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Regina Coeli 12⁰³ – Informacje 12²⁰ – Teatr 14⁰⁵ – Maria Magdalena – film 15²⁵ – Św. na każdy dzień 15³⁰ – Reportaż 15⁵⁰ – Pytasz i wiesz 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Na zdrowie 16³⁰ – Dokument 16⁵⁰ – Św. na każdy dzień 17⁰⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Regina Coeli 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19²⁵ – Św. na każdy dzień 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 22 MAJA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Słowo życia 8⁴⁵ – Film 9⁰⁰ – Na zdrowie 9²⁰ – Św. na każdy dzień 9²⁵ – Reportaż 10⁰⁰ – Informacje 10¹⁵ – Rozmowy niedok. 11²⁵ – Felieton 11³⁵ – Reportaż 11⁵⁵ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Regina Coeli 12⁰³ – Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ – Dokument 14⁰⁰ – Księga Ruth 15³⁵ – Przegląd Niedzieli 15⁴⁰ – Słowo życia 15⁴⁵ – Św. na każdy dzień 15⁵⁰ – Pytasz i wiesz 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Rozrywka 16⁴⁵ – Dokument 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Anioł Pański 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19²⁵ – Św. na każdy dzień 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 23 MAJA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Słowo życia 8⁴⁵ – Dla dzieci 9¹⁰ – Rozrywka 9⁴⁰ – Św. na każdy dzień 9⁴⁵ – Duc in altum 10⁰⁰ – Informacje 10¹⁵ – Rozmowy niedok. 11²⁵ – Felieton 11³⁵ – Dokument 11⁵⁵ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Regina Coeli 12⁰³ – Informacje 12²⁰ – Koncert 13²⁵ – Dokument

14⁰⁰ – Dokument 14⁵⁵ – Św. na każdy dzień 15⁰⁰ – Koronka do Miłosierdzia Bożego 15²⁰ – Reportaż 15⁴⁵ – Słowo życia 15⁵⁰ – Pytasz i wiesz 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – 7 sakrament 16⁴⁰ – Dokument 17⁰⁰ – Jazda próbna 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Regina Coeli 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Westerplatte Młodych 18⁵⁵ – Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ – Warto zauważyć 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia

SOBOTA 24 MAJA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Westerplatte Młodych 8⁵⁵ – Słowo życia 9⁰⁰ – Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ – Informacje 10¹⁵ – Felieton 10³⁵ – Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ – Dla dzieci 12⁰⁰ – Regina Coeli 12⁰³ – Informacje 12²⁰ – Warto zauważyć 12⁵⁰ – Jazda próbna 13²⁰ – 7 sakrament 13⁵⁰ – Słowo życia 14⁰⁰ – Wyznanie – film 15²⁵ – Św. na każdy dzień 15³⁰ – Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ – XVI Pielgrzymka Młodych RM na Jasną Górę 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 25 MAJA

8⁰⁰ – Słowo życia 8⁰⁵ – Polski pkt. widzenia 8³⁰ – Z PE 9⁰⁰ – Spotkanie M. Buczek 9¹⁵ – Przegląd Źródła 9²⁰ – Przegląd Niedzieli 9²⁵ – Św. na każdy dzień 9³⁰ – Msza Św. 10³⁰ – Dokument 11⁰⁰ – Św. Teresa z Lisieux 12⁰⁰ – Regina Coeli 12²⁰ – Wieś to też Polska 13³⁰ – By odnowić oblicze ziemi 14³⁰ – Dziękczynienie w Rodzinie 15²⁰ – Dokument 15⁵⁰ – Słowo życia 15⁵⁵ – Św. na każdy dzień 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Koncert życzeń 17⁰⁰ – Dokument 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Regina Coeli 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19²⁵ – Św. na każdy dzień 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Vatican magazine. □

Pragniemy wypromować to wydarzenie w świecie, szczególnie wśród gdańszczan mieszkających obecnie poza granicami naszego kraju. Światowy Zjazd Gdańszczan adresowany jest do osób, rozproszonych po całym świecie, ale sercem związanych z Gdańskiem, służących pielęgnowaniu tradycji miasta otwartego i słynącego z gościnności. Podobnie jak kiedyś, Gdańsk otwiera swoje bramy dla wszystkich tych, którzy chcą identyfikować się z tym miejscem bądź przez swoje pochodzenie, bądź też z czystej sympatii.

Jest naszą intencją, by spotkanie wielkiego, rozproszonego grona gdańszczan zaowocowało wzmocnieniem więzów i tożsamości gdańskiej.

Iwona Brudkiewicz

Urząd Miejski w Gdańsku - Biuro Prezydenta ds. Promocji Miasta - ul. Nowe Ogrody 8/12; 80-803 Gdańsk; tel.: (00 48) 58 323 71 16; e-mail: iwona.brudkiewicz@gdansk.gda.pl; www.gdansk.pl; www.facebook.com/MiastoGdansk; www.hanse.org



**IV Światowy
Zjazd Gdańszczan**

25-27 lipca 2014



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

19 – 25 maja 2014

PONIEDZIAŁEK

19 MAJA

7⁰⁵ Nożem i widelcem 7²⁵ Siedem stron świata – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁵ Tygodnik.pl 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ U Pana Boga w ogródku – serial 13⁴⁵ Made in Poland – teleturniej 14²⁰ Kulturalni PL 15²⁰ Naszaarmia.pl 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Studio Wschód 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Audycje Komitetów Wyborczych 18¹⁵ Makłowicz w podróży – magazyn 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Cafe Historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Na sygnale(2) – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁵⁰ Fascynujące Śląskie 0²⁰ Naszaarmia.pl 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ 7 stron świata – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK

20 MAJA

7²⁵ 6 milionów sekund – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Sprawiedliwi – serial 13⁵⁰ go lat Lasów Państwowych – dokument 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁰ Informacje kulturalne 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Fascynujące Śląskie 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Audycje Komitetów Wyborczych 18¹⁰ Program rozrywkowy 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Nowa – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Hala odlotów 23³⁵ Po prostu 0¹⁰ Nie ma jak Polska – magazyn 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ 6 milionów sekund – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA

21 MAJA

7⁰⁵ Ex Libris – magazyn 7²⁵ Tylko Kaśka – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Na sygnale(2) –

serial 13⁵⁰ Nie ma jak Polska – magazyn 14¹⁰ Laskowik Malicki – widowisko 14³⁰ Sztuka życia – telenowela 14⁵⁵ Po prostu 15³⁰ Notacje – dokument 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Kocham Kino – magazyn 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Audycje Komitetów Wyborczych 18¹⁰ Program rozrywkowy 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówa 20⁵⁰ Przystań – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁰ Na pierwszym planie 23⁴⁵ Reportaż 0¹⁵ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Tylko Kaśka – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK

22 MAJA

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7²⁵ Szaleństwo Majki Skowron – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Polonia 24 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Przystań – serial 14⁴⁵ Reportaż 15¹⁵ Niespokojne umysły 15³⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówa 17⁵⁵ Audycje Komitetów Wyborczych 18¹⁰ Program rozrywkowy 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁵ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Glina – serial 23³⁵ Dokument 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Szaleństwo Majki Skowron – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK

23 MAJA

7¹⁵ Polonia w Komie 7²⁵ Mordziaki – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Dwie strony medalu – serial 12⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Komisarz Alex – serial 14³⁵ Felieton 14⁵⁰ Jak to działa 15²⁵ Złotopolscy – telenowela 16⁰⁰ Hala odlotów 16⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰

Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówa 17⁵⁵ Audycje Komitetów Wyborczych 18¹⁰ Program rozrywkowy 18⁵⁰ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Ex Libris – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówa 20⁵⁵ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Pół serio – komedia 0⁴⁵ Dwie strony medalu – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Mordziaki – serial 1⁴⁵ Dobranocka

SOBOTA

24 MAJA

6³⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 8⁵⁵ Polonia 24 9⁴⁰ Załoga Eko – magazyn 10⁰⁵ Niespokojne umysły 10²⁵ Świat się kręci 11¹⁵ Rycerze i rabusie – serial 12⁰⁵ Polonia w Komie 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Bank nie z tej Ziemi – serial 13³⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Kazimierz Kowalski zaprasza 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Sprawiedliwi – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Kawalerskie życie na obczyźnie – film 0²⁵ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA

25 MAJA

6³⁰ Dwie strony medalu(4) – serial 8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁰ Felieton 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Awantura o Basię – serial 9⁴⁰ Pamiętaj o mnie 10⁰⁰ Msza Św.- Sanktuarium MB Piekarskiej Piekary Śląskie 12³⁵ Dokument 13⁴⁰ Pod Tatrami – reportaż 13⁵⁰ Saga rodów – magazyn 14²⁰ Zbigniew Wodecki i jego goście 15¹⁰ Polonia w Komie 15²⁰ Okrasa tamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody 16¹⁵ Moczary i uroczyska – film 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Program rozrywkowy 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ U Pana Boga w ogródku – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 23⁰⁰ Dokument 0⁰⁵ Moczary i uroczyska – film 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO

19 maja - w 70. rocznicę zwycięskiej bitwy

Czerwone maki na Monte Cassino



“Potęga Polskiego śmiechu”

Jan Pietrzak w Paryżu 2014

24 maja 2014, godz. 19h30

Sala: L'espace Saint Pierre 121, Avenue Achille Peretti, 92200 Neuilly sur Seine
Kupno i rezerwacja biletów:
Biuro KAROLINA, 9 Place de la Madeleine, 75008 Paris, Tel. : 01 40 15 09 09

